

PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK



Kodyfikacja prawa naftowego
J.S.

P. 2453 / 33



ZESZYT 16

ROCZNIK VIII

1 9 3 3

WYDAWANY PRZEZ KRAJOWE TOWARZYSTWO NAFTOWE WE LWOWIE

Treść:

1. s. s.: „Kodyfikacja polskiego prawa naftowego“	Str. 437
2. Inż. St. Rachwał: „Oznaczanie zawartości zbiorników z produktem naftowym“	„ 441
3. Inż. J. Czastka: „Pompowanie ropy z otworów wiertniczych o wysokiej dziennej produkcji“. (dok.)	„ 444
4. P.: „Światowy Kongres Naftowy“	„ 447
5. Przegląd prasy	„ 448
6. Dział sprawozdawczy	„ 451
7. Dział prawny	„ 452
8. Wiadomości bieżące	„ 455
9. Przegląd zagraniczny	„ 456

Table des matières:

1. s. s.: „La codification du droit pétrolifère polonais“	Page 437
2. Ing. St. Rachwał: „Détermination du contenu des réservoirs à produits pétrolifères“	„ 441
3. Ing. J. Czastka: „Pompage des puits de pétrole à grande production“	„ 444
4. P.: „Le Congrès pétrolier mondial“	„ 447
5. Revue de la presse	„ 448
6. Documentation	„ 451
7. Questions juridiques	„ 452
8. Chronique courante	„ 455
9. Revue étrangère	„ 456

Inhalt:

1. s. s.: „Die Kodifikation des polnischen Naphta-Rechtes“	Seite 437
2. Ing. St. Rachwał: „Bestimmung des Inhaltes der Ölbehälter“	„ 441
3. Ing. J. Czastka: „Über das Pumpen ausgiebiger Erdölsonden“	„ 444
4. P.: „Welt-Erdöl-Kongress“	„ 447
5. Pressestimmen	„ 448
6. Referate	„ 451
7. Neue Gesetze und Verordnungen	„ 452
8. Kleine Nachrichten	„ 455
9. Ausländische Kronik	„ 456

Od Redakcji.

RĘKOPISY przeznaczone dla Redakcji wykonywać należy zawsze na jednej stronie arkusza zwykłego papieru, z odstępem między wierszami szerokości około 15 mm, pismem wyraźnym, możliwie maszynowym.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

RYSUNKI techniczne sporządzone być winny czarnym tuszem na kalce lub białym papierze rysunkowym. Opisywanie rysunków wykonywać należy zawsze zwyczajnym ołówkiem, a nie tuszem.

FOTOGRAFJE wykonane być winny w odbitkach czarnych na błyszczącym papierze. W razie braku odbitek nadsyłać można klisze lub filmy.

PRACE ORYGINALNE, REFERATY I ARTYKUŁY obejmować winny wraz z rysunkami 4 do 5 stron druku (1 strona druku obejmuje około 6.000 liter). Tematy obszerniejsze dzielić zatem należy, o ile możności, na dwa lub więcej artykułów mniejszych rozmiarów.

Na końcu każdego artykułu umieścić należy krótkie zestawienie treści w języku polskim, a o ile możności także w języku francuskim, niemieckim lub angielskim.

ODBITEK z artykułów dostarczamy autorom bezpłatnie w ilości 25 egzemplarzy, ilości większych po cenie kosztów własnych. Odbitek żądać należy zaopatrując rękopis odpowiednią uwagą.

PRZEDRUK dozwolony z podaniem źródła.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK

WYDAWANY NAKŁADEM KRAJOWEGO TOW. NAFTOWEGO WE LWOWIE

Rok VIII

25 sierpnia 1933 r.

Zeszyt 16

Komitet Redakcyjny: J. ARNICKI, Dr. St. BARTOSZEWICZ, Prof. Inż. Z. BIELSKI, K. KOWALEWSKI, Dr. T. MIKUCKI, Inż. W. J. PIOTROWSKI, Prof. Dr. W. ROGALA, Dr. St. SCHAEZEL, Inż. St. SULIMIRSKI, Dr. St. UNGER, Dr. I. WYGARD, Cz. ZAŁUSKI oraz STOW. POL. INŻ. PRZEM. NAFT.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Dr. St. SCHAEZEL.

Kodyfikacja polskiego prawa naftowego

W ostatnich dniach rozesłany został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do zaopiniowania nowy projekt górniczej ustawy naftowej. W organizacjach naszych rozpoczęte już zostały prace, zmierzające do gruntownego zapoznania się z nowym projektem i do przygotowania opinii.

Dla zorientowania tych wszystkich, którzy interesują się bliżej zagadnieniem ustawodawstwa naftowego, przypominamy poniżej dotychczasowy przebieg prac na tym terenie dokonanych oraz wymieniamy materiały w sprawie tej dotychczas przygotowane.

Wstępem do prac kodyfikacyjnych jest okólnik Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23-go grudnia 1920 r., który zapowiada nowelizację względnie nową kodyfikację polskiego prawa górniczego oraz naftowego. Okólnik ten, jako charakteryzujący ówczesne poglądy na omawianą sprawę, przytaczamy poniżej w całości.

Okólnik z dnia 23 grudnia 1920 r.

Ustawą z dnia 3 czerwca 1919 r. Dz. Praw. Nr. 44, poz. 315, powierzył Sejm Ustawodawczy Komisji Kodyfikacyjnej Rzplitej Polskiej między innymi czynnościami przygotowanie projektu jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem, w skład Państwa wchodzących, a to w dziedzinie prawa cywilnego. Czynności, powierzone Komisji powyższą ustawą, obejmują jej zdaniem także ujednostajnienie norm prawnych w górnictwie i hutnictwie, jako stanowiących część prawa cywilnego.

Na podstawie wyników ankiety zwołanej przez Sekcję prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej powzięła ona uchwałę, że opracowanie projektu jednolitej polskiej ustawy górniczej należy pozostawić Ministerstwu Przemysłu i Handlu, że jednakowoż projekt ten powinien być następnie udzielony tejże Sekcji do rozpatrzenia i decyzji.

Zdając sobie sprawę z ważności powierzonego mu zadania, postanowiło Ministerstwo Prze-

mysłu i Handlu utworzyć dla opracowania wspomnianego projektu w swem łonie odrębną Komisję i powołać w jej skład zarówno praktyków, obeznanych z potrzebami górnictwa i hutnictwa, jak i ludzi nauki, zajmujących się teorią prawa górniczego. W ten sposób przygotowanym zostanie — jak Ministerstwo Przemysłu i Handlu mniema — projekt ustawy, uwzględniający nie tylko ogromny postęp techniki górniczej, jakiego jesteśmy świadkami w ostatnich dziesiątkach lat, ale mający na oku także próbę rozwiązania istotnych gospodarczych zagadnień wytwórczości górniczo-hutniczej obok problemów natury społecznej, które zwłaszcza w ostatnim czasie tak żywo wybijają się na przedni plan.

Utworzona w łonie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Komisja Prawno-Górnicza, w skład której wchodzi narazie kilku funkcjonariuszów Ministerstwa, a która po zebraniu i krytycznym opracowaniu materiałów, potrzebnych do dokonania tak trudnego dzieła, jakim jest projekt powszechnej polskiej ustawy górniczej uzupełnioną zostanie w sposób powyżej zaznaczony, postanowiła, przystępując do podjęcia czynności, ustalić przedewszystkiem zasady, na jakich ma być oparta przyszła polska ustawa górnicza. Mimo pewnych cech wspólnych w ustawodawstwie górnictwem państw zaborczych, Komisja Prawno-Górnicza nie może wyjść z założenia, że jej projekt polskiej ustawy górniczej musi opierać się na podstawach ustaw, obowiązujących dziś w Polsce, nie może i nie zamierza ona zamknąć oczu na prądy nurtujące i w społeczeństwie polskim i w społeczeństwach zachodnich, a zmierzające do czasowego lub trwałego, lokalnego lub powszechnego nadania jedynie Państwu wyłącznego prawa poszukiwania i wydobywania minerałów użytecznych pewnych kategorii lub przynajmniej rozszerzenia wpływu Państwa w tej dziedzinie wytwórczości górniczej. Na pierwszy plan wysunęły się w tym kierunku przedewszystkiem te minerały, które w państwach zdobyły szczególnie ważne znaczenie dla życia gospodarczego, czy to oagro-

mem swej wytwórczości i ogólnego zapotrzebowania, czy też wielkością swych jeszcze niedostatecznie wyzyskanych zapasów, a mianowicie węgla i rudy żelazne (w Niemczech także sól kamienna i sole potasowe).

U nas wejść musi w zakres tych rozważań także i olej skalny (ropa), będący podstawą wielkiego przemysłu naftowego, a związany dotąd z własnością powierzchni; objawiają się bowiem w niektórych sferach tendencje uniezależnienia dalszego rozwoju tego przemysłu od rozporządzalności wnętrzem właściciela powierzchni.

W tym samym biegu myślowym rozważane musi być pytanie, czy dotychczasowego zakresu minerałów użytecznych nie należałoby rozszerzyć przez wyjęcie z pod prawa rozporządzalności gruntem także innych użytecznych minerałów, których własność jest dotąd związana z własnością powierzchni. Nie może być także pominięta myśl znajdująca wyraz w systemie koncesyjnym, który również mógłby nadawać się do przyjęcia.

Te zasadnicze rozważania i wnioski z nich wysnute zadecydują o systemie przyszłego polskiego prawa górniczego. Doświadczenia wyniesione z życia, niemniej zebrane w tej dziedzinie doświadczenia innych państw, zwłaszcza ościennych, względem na konieczność jaknajwiększego i jaknajszybszego podniesienia wytwórczości kopalń i uniezależnienia Państwa od importu zagranicą przede wszystkim tych minerałów jak węgiel, sól i ropa, w które przyroda obficie wyposażała Polskę, konieczność poprawienia biernego dotąd bilansu handlowego i płatniczego, będą najcenniejszym wskaźnikiem dla dostosowania polskiego prawa do potrzeb Państwa. Należać tu będą również rozważania nad rozdziałami ustawy, traktującymi o prawach i obowiązkach przedsiębiorców górniczych, ich wzajemnym między sobą stosunku, o stosunku przedsiębiorcy górniczego do właściciela gruntu, ochronie powierzchni, wywłaszczeniu i odszkodowaniach, o budowlach kopalnianych, o czasie pracy, normach prawnych regulujących najem usług i wogóle cały stosunek właściciela zakładów górniczo-hutniczych do urzędników i robotników, jego obowiązków w stosunku do Państwa, należytościach górniczych, o policji i inspekcji górniczej oraz ochronie robotników w najszerszym tych słów znaczeniu, o ustroju administracyjnych władz górniczych oraz toku instancyj wraz z organizacją organów pomocniczych i ciał doradczych, o wymogach wykształcenia osób zatrudnionych w przemyśle górniczo-hutniczym, a zajmujących odpowiedzialne stanowiska, ustaleniu zawodowego wykształcenia wszelkiego typu i wogóle całej organizacji przemysłu. Z organizacją tą łączyć się będzie z natury rzeczy próba rozwiązania zagadnień, odnoszących się do całej polityki górniczej, zarówno gospodarczej i technicznej jak i społecznej.

W Państwie takim jak Polska, w którym fundusze własne nie wystarczają na założenie tylu zakładów przemysłowych, dla ilu są warunki istnienia, winna być również rozważaną myśl współpracy z życzliwym dla kraju kapitałem obcym.

Komisja pragnie opracować projekt, obejmujący całość norm obowiązujących w przemyśle górniczo-hutniczym. Zrywając z praktykowanym dotąd u nas i gdzieindziej systemem dorywczych nowel, częstokroć nieuwzględniających całokształtu, pragnie Komisja prawno-górnicza Ministerstwa Przemysłu i Handlu opracować projekt, obejmujący całość norm obowiązujących w przemyśle górniczo-hutniczym. Dlatego wydaje się Komisji koniecznym, by opinie o zasadach ustawy wyrażone zostały przez najszersze sfery, interesujące się rozwojem gospodarczym górnictwa i hutnictwa oraz jego ustawodawstwem, a z którymi w ten właśnie sposób ściśłą łączność w budowie ustawy i dostosowaniu norm prawnych do potrzeb praktycznego życia utrzymać pragnie. Wiedząc, że wynik pracy w wielkiej mierze zależy od drogi obranej dla osiągnięcia celu, pragnie Komisja, by wszystkie zawodowe koła górnicze i hutnicze tudzież instytucje o charakterze doradczym, oraz prywatne związki gospodarcze, finansowe i społeczne, wreszcie osoby prywatne, wzięły udział w wypowiedzeniu poglądów na wszystkie kwestje wyżej poruszone w zakresie ich zawodowego znanstwa, a nadto wydały opinie o brakach lub niedomaganiach obowiązujących jeszcze ustaw górniczych. Każda myśl twórcza w każdym dziale ustawy powitana będzie z żywą wdzięcznością.

Opinie nie powinny być obszerne i niekonieczne mają obejmować całość, lecz mogą się ograniczać do poszczególnych działów ustawy górniczej. Zawierać one winny ściśle ujętą zasadę wraz z krótkim uzasadnieniem i być przesyłane w terminie dwóch miesięcy wprost do Komisji Prawno-Górnicznej w Warszawie, Elektoralna 2, gdzie utworzone zostało odrębne biuro i dokąd wszelkie zapytania skierowywać należy.

Utrzymując ściśłą łączność ze społeczeństwem i odwołując się do twórczej współpracy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie wątpi, że uzyska materiał nadający się do ustalenia wytycznych linii polskiego ustawodawstwa górniczego, poczem przystąpi niezwłocznie do szczegółowych prac nad projektem ustawy.

Minister Przemysłu i Handlu
(podp.) S. Przanowski.

*

Zapewne w wyniku powyższego okólnika rozpisuje Izba Handlowa i Przemysłowa we Lwowie w r. 1921 ankietę w sprawie kodyfikacji prawa naftowego. Kwestjonariusz, opracowany został przez Komisję, na której czele stanął Prof. Dr. Doliński. W ankiecie wzięła niestety udział bardzo tylko nieliczna ilość osób, reprezentujących drobny ułamek naszego przemysłu, oraz kilka osób postronnych, a zebrane materiały, zresztą mało wartościowe, nie zostały przez Izbę opracowane.

Dopiero w r. 1924 otrzymuje omawiane materiały Krajowe Towarzystwo Naftowe i opracowuje je jako wstęp do dalszych prac.

Uchwałą z dnia 14 maja 1924 r. powierza Państwowa Rada Naftowa Krajowemu Towa-

rzystwu Naftowemu zebranie i opracowanie materiałów dla kodyfikacji prawa naftowego. Dnia 30 maja 1924 r. odbyło się posiedzenie delegatów istniejących wówczas organizacji przemysłu naftowego, na którym uchwalono powołać rzeczoznawców w celu opracowania projektu ustawy naftowej jako wstępu do przeprowadzenia ankiety. Na podstawie tej uchwały powierzono dnia 13 czerwca tegoż roku pp. inż. Mokremu i dr. Rosenbergowi opracowanie projektu ustawy.

W roku 1925 rozesłało Krajowe Towarzystwo Naftowe kilkaset egzemplarzy projektu, opracowanego przez wymienionych wyżej referentów. Projekt ten, oparty na zasadzie akcesji gruntowej, spotkał się z niezbyt wielkim zainteresowaniem ze strony przemysłu, czego dowodem była nieznaczna stosunkowo ilość osób biorących udział w ankiecie. Z końcem roku 1925 otrzymują autorzy zebrane, skąpe zresztą, materiały i przystępują z własnej inicjatywy do opracowania drugiego projektu ustawy.

Tymczasem zwołana została z początkiem roku 1927 przez Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowskiego ankieta naftowa. Posiedzenie ankiety odbyło się dnia 25 lutego 1927 r. w Warszawie. Między innymi aktualnymi problemami omówiona została na ankiecie także sprawa ustawodawstwa naftowego. Dyskusję prowadzono na podstawie referatu, wygłoszonego przez dr. St. Schaetzla p. t.: „O ustawodawstwie naftowym“. Sprawozdanie z ankiety ogłoszone zostało w osobnej broszurze, wydanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W tym samym roku wydrukowany i rozesłany został w formie ankiety drugi zmodyfikowany projekt ustawy naftowej, opracowany przez pp. inż. Mokrego i dr. Rosenberga. Wraz z tym projektem wydrukowane również zostały zebrane do tego czasu prace i opinie inż. Szczepanowskiego, inż. Szaynoka, dr. Wróblewskiego, Stowarzyszenia Polskiego Inżynierów Przemysłu Naftowego, oraz osobno referat inż. Gąsiorowskiego.

Zebrane w ten sposób materiały pozwoliły czynnikom decydującym zorientować się w zapatrywaniach, istniejących w przemyśle na omawianą sprawę, i wystąpić na zewnątrz w aktywnej roli.

Dnia 3 listopada 1927 roku rozesłane zostały przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do zaopiniowania tezy, na których oprzećby się miała polska ustawa naftowa. Opracowane przez Ministerstwo zasady stały się przedmiotem ożywionych obrad organizacji naftowych, zakończonych powzięciem przez **K r a j o w e T o w a r z y s t w o N a f t o w e** jednomyślniej uchwały na posiedzeniu Wydziału dnia 15-go listopada 1927 r.

Uchwałę tę przytaczamy poniżej w całości:

Uchwała Wydziału Kraj. Towarzystwa Naftowego z dnia 15 listopada 1927 r.

Krajowe Towarzystwo Naftowe:

1. Wita z uznaniem inicjatywę Rządu w przedmiocie zmiany ustawy naftowej, dając jednocześnie wyraz przekonaniu, że w pracach nad

skodyfikowaniem tej ustawy winien być czynnikiem zainteresowanym zapewniony odpowiedni głos i udział, a to już w stadium prac przygotowawczych.

2. Oświadczają się za potrzebą niezależnienia prawa poszukiwania i wydobywania ropy i gazu ziemnego od dyspozycji właścicieli gruntu, zarazem jednak wyraża zapatrywanie, że ze względu na specyficzny charakter kopalnictwa naftowego warunki nabycia uprawnień naftowych winny być oparte na następujących zasadach:

- a) Uprawnienia poszukiwawcze przysługują każdemu zgłaszającemu się u władzy górniczej w porządku zgłoszeń i mogą obejmować obszary do 500 ha, w wymiarze i położeniu określonym przez zgłaszającego. Uprawnienia poszukiwawcze są wyłączne i niepozywalne.
- b) Na obszarach poszukiwawczych mają być roboty poszukiwawcze rozpoczęte do 6-ciu miesięcy od dnia uzyskania uprawnień, a ukończone w przeciągu 3-ech lat od tegoż dnia. Za roboty poszukiwawcze uważa się, wedle wyboru uprawnionego, badania geologiczne, geofizyczne, odkrywki, wiercenia i t. p.
- c) Najdalej do końca okresu poszukiwawczego uprawniony ma prawo wybrać obszary eksploatacyjne (miary naftowe) obejmujące w jednym kompleksie przestrzeń do 250 ha, w konfiguracji przez uprawnionego wybranej. Uprawniony może nabyć więcej miar naftowych.
- d) Na każdej mierze naftowej mają być roboty wiertnicze albo eksploatacyjne rozpoczęte do 6-ciu miesięcy od nadania i kontynuowane conajmniej jednym rygiem, bez niepotrzebnej przerwy, a to pod rygorem utraty nadania. Roboty instrumentacyjne, reperacyjne i przeszkody siły wyższej, a wreszcie montowanie i przenoszenie rygu, te dwie ostatnie o ile nie trwają dłużej niż 6 miesięcy, nie są uważane za niepotrzebną przerwę.
- e) Na terenach już eksploatowanych nie można uzyskać uprawnień poszukiwawczych, lecz od razu miary naftowe.

3. Prawa nabyte na podstawie obecnych ustaw pozostają w mocy bez ograniczeń. Za prawa nabyte uważa się uprawnienia nabyte umowami prywatnymi, oraz tereny, na których sam właściciel prowadzi ruch kopalniany. Przy expiracji takich praw nabytych dotychczasowy uprawniony, o ile prowadzi roboty wiertnicze lub eksploatacyjne, ma pierwszeństwo do otrzymania miar naftowych conajmniej w dotychczasowym rozmiarze, a to tak przed właścicielem gruntu, jak też przed każdym dalszym nabywcą prawa powrotu.

4. Wskazane jest urzędowe ogłoszenie, że za prawa nabyte uważać się będzie tylko te prawa nabyte, które powstały do dnia tego ogłoszenia.

5. Oświadczają się za przyznaniem właścicielom gruntu udziałów brutto w wysokości przez ustawę oznaczyć się mającej, pozbywalnych

w stawkach nie niższych jak pół procent, z tem, że dotychczas nabyte prawa bruttowe pozostają w mocy w myśl powyższych zasad.

Wbrew powyższym zasadom, ustalającym w sposób jasny i zdecydowany porządek prawnym, jaki zapanować winien w górnictwie naftowym, oświadczyła się w tej samej sprawie Lwowska Izba Przemysłowo-Handlowa za utrzymaniem akcesji z pewnemi jej modyfikacjami.

Uchwałę tę z przed sześciu lat, podajemy poniżej w całości:

Uchwała Izby Przemysłowo Handlowej we Lwowie z dnia 28 listopada 1927 r.

1. Prawo rozporządzalności żywicami ziemnymi przysługuje właścicielowi gruntu.

2. Jako wynagrodzenie za odstąpienie prawa wydobywania żywic ziemnych osobom trzecim może właściciel gruntu żądać:

a) udziałów brutto w maksymalnej wysokości 10%. W braku umowy komasacyjnej cały 10%-owy udział brutto przypada na rzecz właściciela gruntu, na którym założony jest odwiart, bez względu na odległość jego od granic odpowiednich parcel.

Wszelkie umowy zawarte po ogłoszeniu niniejszej ustawy, a przyznające właścicielowi gruntu więcej jak 10% brutto, nieważne są co do nadwyżki.

b) opłaty za używanie rzeczywiście zajętej powierzchni (metrowego), nie wyższej jednak zasadniczo od dwukrotnego dochodu brutto z uprawy danego gruntu, wedle stawek ustalich się mających osobno dla poszczególnych gmin.

c) wynagrodzenia za ewentualnie zajęte płony, drzewa i t. p.

3. Wszelkie dalsze obciążenia jak to: jednorazowe opłaty przy zawarciu kontraktu, jego prolongacie, w formie udziału brutto-netto i t. p. są niedopuszczalne.

4. W razie sprzeciwu ze strony właściciela gruntu odstąpienia prawa poszukiwania i wydobywania żywic ziemnych na podstawie wyżej wymienionych warunków, może zainteresowany przedsiębiorca odwołać się do Komisji Rozjemczej przy Głównym Urzędzie Górniczym, która orzeka o wysokości wynagrodzenia, oraz o obowiązku właściciela oddania gruntu.

5. O ile uprawniony do eksploatacji gruntu prawo to istotnie wykonuje, może on domagać się przy expiracji kontraktu prolongaty tegoż na taki okres czasu, na jaki kontrakt pierwotny opiewał. Warunki prolongaty nie mogą być w żadnym wypadku cięższe od warunków, pod którymi kontrakt pierwotny został zawarty. W szczególności, o ile obciążenia bruttowe w kontrakcie pierwotnym przenosiły 10%, mogą one w kontrakcie sprolongowanym przekraczać 10% tylko wówczas, jeżeli wydajność kopalni na to pozwoli. W razie braku zgody rozstrzyga Komisja Rozjemcza. O ile brutto wynosiły mniej jak 10%, wysokość ich w kontrakcie

sprolongowanym nie może przekraczać wysokości pierwotnej. Co się tyczy metrowego, może ono być ustalone w kontraktach przedłużonych tylko w wysokości jak 2-b.

6. Komisja Rozjemcza orzeka również w razie braku zgody między stronami przy prolongacie kontraktów naftowych co do rygorów wiertniczych, zawartych w danym kontrakcie odnośnie do terminu wiercenia, głębokości wiercenia, ilości szybów odwiercić się mających i t. d. Komisji Rozjemczej nie przysługuje jednak prawo orzekania, czy dany kontrakt należy uważać za rozwiązany czy też nie.

7. Wszystkie prawa dobrze nabyte na podstawie dotychczasowych przepisów, pozostają zasadniczo nadal w mocy.

8. Skład Komisji Rozjemczej przy Okręgowym Urzędzie Górniczym ustala się w sposób następujący: sędzia powiatowy, jako przewodniczący, naczelnik Urzędu Górniczego, delegat Izby Handlowej i Przemysłowej, delegat Krajowego Towarzystwa Naftowego względnie analogicznej organizacji przemysłu naftowego i delegat Wydziału Powiatowego, wyznaczony z pośród właścicieli rolnych.

Rok 1928 oraz 1929 upłynęły na przygotowaniu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. względnie przez podległe temuż Ministerstwu władze górnicze zupełnie nowego i samodzielnego projektu polskiej ustawy górniczo-naftowej, opartej na opracowanym w międzyczasie kodeksie górniczym.

Ujemne skutki obowiązującego dotychczas ustawodawstwa naftowego odczuwać się jednak dają w coraz większej mierze przemysłowi naftowemu, to też dnia 11 września 1930 r. uchwała Krajowe Towarzystwo Naftowe na podstawie referatu dr. Schaetzla i na wniosek dr. Kielskiego jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„Wobec konstytucyjnej możliwości wydania jednolitej ustawy naftowej w okresie do zebrania się nowego parlamentu, oraz stwierdzonej od szeregu lat pilnej potrzeby tej ustawy, wznawia Krajowe Towarzystwo Naftowe swą jednogłośnie uchwałę z dnia 15 listopada 1927 r. zapadłą w wyniku długoletnich narad, — którą przyjęło zasadnicze tezy polskiego prawa naftowego, oparte na zasadzie systemu swobody górniczej z poszanowaniem praw nabytych, — i prosi Pana Ministra Przemysłu i Handlu o spowodowanie wydania tego prawa, jako jednego z podstawowych czynników popierania kopalnictwa naftowego i o możliwość ścisłego współdziałania fachowych sfer przemysłu w ustalaniu szczegółowych postanowień nowej ustawy“.

Uchwała powyższa doreczona została przez delegację Krajowego Towarzystwa Naftowego Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Już w dniach od 8 do 10 października 1930 r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie konferencja rzeczoznawców, po-

wołanych przez Ministerstwo dla wstępnego omówienia rządowego projektu ustawy naftowej.

Ze strony Rządu, względnie Władz górniczych wzięli udział w powyższej konferencji: jako przewodniczący Naczelnik Wydziału Naftowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Henryk Friedberg, Dyrektor Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie dr. Meyer, Starszy Radca inż. Juliusz Mokry, Naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego w Drohobyczu inż. Aleksander Markiewicz, oraz z Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Paweł Wrangel, dr. Ciświcki, dr. inż. Stanisław Olszewski, dr. Józef Wróblewski i Józef Schmid.

Jako rzeczoznawcy wzięli udział w obradach: dr. Stefan Bartoszewicz, Prof. inż. Zygmunt Bielski, Prof. inż. Karol Bogdanowicz, inż. Jan Brzozowski, inż. Stefan Dażwański, inż. Władysław Dunka de Sajo, inż. Kazimierz Gąsiorowski, dr. Alfred Kielski, dr. Izidor Kreisberg, dr. Stanisław Łańcucki, inż. Kazimierz Łodziński, dr. Ryszard Noskiewicz, dr. Stanisław Schaetzel, inż. Marjan Szydłowski, dr. Stanisław Unger, dr. Stanisław Weigner, Juliusz Winiarz, inż. Ludwik Włoczewski, dr. Bronisław Wojciechowski, oraz Franciszek Żychliński.

Przedmiotem obrad był projekt ustawy naftowej, opracowany przez Naczelnika Wydziału Naftowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Friedberga, na podstawie pierwotnego projektu, przygotowanego przez Wyższy Urząd Górniczy w Krakowie.

Projekt ustawy naftowej oparty został w całości na systemie swobody górniczej i na daleko idącym poszanowaniu praw, nabytych na podstawie dotychczas obowiązującego ustawodawstwa. Podstawą projektu ustawy naftowej był opracowany w ciągu ostatnich lat i ostatecznie już wówczas uzgodniony projekt polskiej ustawy górniczej.

Nad projektem przeprowadzona została dyskusja informacyjna, obejmująca ze względu na brak czasu tylko najważniejsze zasadnicze po-

stanowienia projektu, bez powzięcia jednak jakichkolwiek uchwał.

Rok 1931 i 1932, zapełniony w całości pracami, zmierzającymi do nowej i ostatecznej organizacji całości przemysłu naftowego, nie pozwolił niestety na kontynuowanie prac, związanych z omawianiem zagadnieniem. Dopiero obecnie pojawia się projekt ustawy, oparty w całości na „woli górniczej” i na obowiązującym już prawie górniczym z poważnymi jednak zmianami i modyfikacjami. Projekt ten jest, jak już wyżej wspomniano, w chwili obecnej przedmiotem intensywnych badań i ożywionej dyskusji w łonie naszych organizacji gospodarczych.

*

Poniżej przytaczamy prace i referaty ogłoszone w „Przemysle Naftowym”, a dotyczące sprawy polskiego ustawodawstwa naftowego:

Prof. J. Fabiański: „Akcesja czy regale w przyszłej ustawie naftowej” r. 1926 zeszyt 1, str. 2.

Dr. Zenon Majewski: „Czy, kiedy i jakiej potrzeba zmiany ustawy naftowej”, r. 1928, zeszyt 20, str. 558 i zeszyt 21, str. 597.

Dr. Alfred Kielski: „Kodyfikacja polskiego prawa naftowego jako postulat jubileuszowy”, r. 1929, zeszyt jubileuszowy, str. 323.

Prof. Inż. Z. Bielski: „W sprawie kodyfikacji ustawodawstwa naftowego” r. 1930, zeszyt 6, str. 126.

Dr. St. Schaetzel: „Nowe prawo górnicze” r. 1931, zeszyt 1, str. 6.

N. N. „Sprawa reformy ustawodawstwa naftowego” r. 1931, zeszyt 2, str. 33.

Dr. Alfred Kielski: „Problemy polskiego prawa naftowego” r. 1931, zeszyt 3, str. 56.

Prof. K. Bohdanowicz: „Projekt nowej ustawy naftowej z geologicznego punktu widzenia”, rok 1931, zeszyt 4, str. 81 i zeszyt 5, str. 105.

s. s.

Inż. Stanisław RACHFAŁ

„Petrolea” Akc. Tow. Borysław

Oznaczanie zawartości zbiorników z produktem naftowym

Zbiornik z ropą naftową lub z inną wartościową płynną substancją, musi być traktowany na równi z kasą, którą przed zamknięciem należy przeliczyć i porównać ze stanem książkowym. Pomiar zawartości zbiorników wchodzi wobec tego w zakres najważniejszych czynności magazynowych.

W pracy p. t. „Pomiary Zbiorników”, poprzednio publikowanej¹⁾ opisałem zasady oznaczania objętości zbiorników i wpływ rozmaitych

czynników na ścisłość tych pomiarów. Drugą, nie mniej ważną częścią czynności pomiarowych jest racjonalny pobór i oznaczenie próbek zawartego w zbiorniku produktu.

W wypadkach, gdy znajdujący się w zbiorniku płyn posiada jednolitą gęstość i jednolity w całej masie stopień zanieczyszczenia, oznaczenie własności produktu ogranicza się zwykle do jednej tylko próbki, pobranej z masy produktu w dowolnej głębokości.

Oznaczenie ciężaru gatunkowego produktu przeprowadza się zasadniczo bezpośrednio po

¹⁾ Przemysł Naftowy 1933. 319/322.

wydobyciu próbki ze zbiornika, lub o ile możliwości przy temperaturze produktu w zbiorniku, a to dla uniknięcia błędów przeliczeniowych, opartych na wątpliwym, przyjętym dla wszystkich gatunków ropy naftowej jednakowym, współczynniku rozszerzalności. W wypadku niemożności bezpośredniego oznaczenia gęstości, z powodu wiatru lub niedostatecznej płynności produktu, bezpośrednie czynności pomiarowe ograniczają się jedynie do oznaczenia temperatury produktu w zbiorniku magazynowanego a ciężar gatunkowy oznacza się następnie w dogodniejszych warunkach, przeliczając wynik do temperatury zbiornika wedle znanego wzoru:

$$\delta_0 = \delta_t (1 \pm \alpha t)$$

- α — jest współczynnikiem rozszerzalności,
 t — różnicą między temperaturą produktu w zbiorniku a temperaturą próbki,
 δ_0 — ciężarem gatunkowym produktu w zbiorniku
 δ_t — ciężarem gatunkowym próbki przy temperaturze oznaczenia.

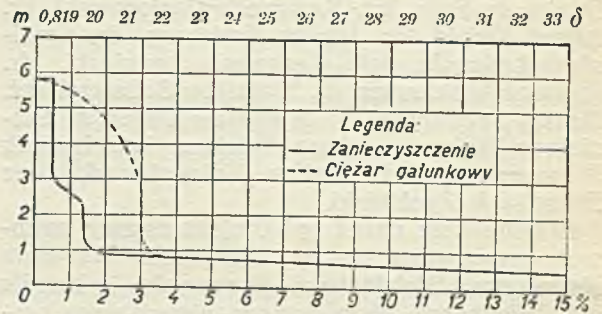
Przy znaczniejszej różnicy między zazwyczaj wyższą temperaturą próbki, a niższą temperaturą otoczenia, może nastąpić szybkie oziębienie próbki. Termometr, zanurzony do naczynia z pobranym ze zbiornika produktem, wykazywać będzie w takim wypadku początkowo dość silny, później coraz wolniejszy przyrost temperatury, poczem po osiągnięciu ciepłoty próbki następuje, w miarę oziębienia się, stopniowy spadek wskazań. Gdy czułość termometru jest zbyt mała, oziębienie wydobytej ze zbiornika próbki może nastąpić wcześniej nim termometr jest w stanie wykazać istotną temperaturę produktu magazynowanego w zbiorniku. Błąd pomiarowy przy ropie borysławskiej wynosi na każdy stopień i cysterne około $\frac{10.000}{0,860} \cdot 0,00075 = 8,7$ kg; jest więc stosunkowo niewielki.

Jak wiadomo, ropa naftowa pod względem swego składu nie jest jednolitą substancją. Produkt, wydobyty z otworu kopalnianego, zawiera zazwyczaj, zależnie od stanu zawodnienia szybu, większą lub mniejszą domieszkę solanki, związanej mechanicznie z olejem, bądźto pod postacią emulsji, bądź też występująca w stanie wolnym. Produkt kopalniany zawiera ponadto pewne nieznaczące ilości ilu i piasku. W niektórych wysoko parafinowych gatunkach ropy występują drobne płyty wydzielonej z płynu kryształicznej parafiny, przechodzące w temperaturze około 35°C w rostwór, a wydzielające się poniżej tej temperatury. Pewne odmiany ropy rypnieńskiej zawierają składniki, występujące w płynnym produkcie w zimowej porze, pod postacią mazistej zawiesiny. Składniki te, przy centryfugowaniu w niskiej temperaturze, wydzielają się, osiadając na dnie mensurek, jako wyraźnie odgraniczona ciemniejsza warstwa gatunkowo cięższej substancji.

Wszystkie te zanieczyszczenia i wydzielone z ropy substancje, w okresie dłuższego magazynowania, dążą jako gatunkowe cięższe do za-

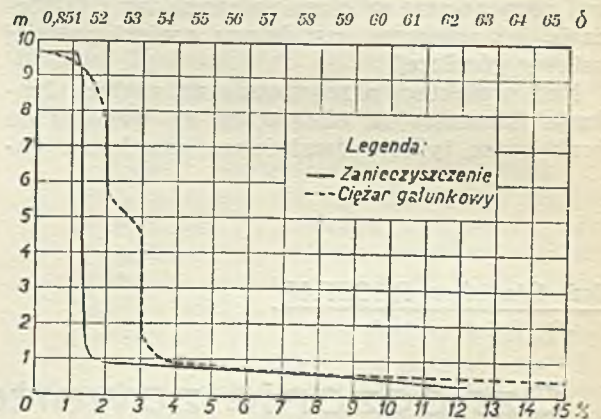
jęcia w zbiorniku najniższego położenia. Ropa naftowa, przechowywana w zbiorniku choćby najkrótszy czas, nie będzie wobec tego stanowić jednolitego płynu. Na dnie zbiornika wydzieli się osad ilu, solanki i kału ropnego; wyższe warstwy składać się będą z oleju o malejącym ku górze stopniu zanieczyszczenia; środkowe warstwy posiadać będą pewien ustalony niewielki już procent zanieczyszczenia. W najwyższym uwarstwieniu wystąpią wreszcie najlżejsze cząsteczki oleju w przeważającej ilości.

Nagromadzone na dnie zbiornika osady, określane ogólnie mianem „spodów“, będą się zwiększały w miarę przepływu przez zbiornik coraz to nowych mas produktu. Oczyszczony częściowo produkt odpływać będzie wyżej unieszczonym przewodem do rurociągu tłoczeniowego, lub przez nalewaki do cystern.



Rys. 1.

Na wykresie 1 i 2 uwidoczniliem dwa najbardziej charakterystyczne przykłady uwarstwienia ropy w normalnych warunkach magazynowania. Zbiorniki nie były w ruchu około siedmiu dni.



Rys. 2.

Wydzielone z ropy naftowej zanieczyszczenia stałe, jak uczy doświadczenie, nie pokrywają równomiernie całej powierzchni dna. Przy racjonalnym urządzeniu zbiornika, gdzie doprowadzony od góry przewód dopływowy sięga do dna zbiornika, pod wpływem wytwarzających się w okresie pełnienia wirów, powstają w warstwie osadu tuż pod wylotem przewodu leżące wyłobienia. Podobne wgłębienia wytwarzają się w osadzie przy otworach odpływowych. W wypadku, gdy przewód dopływowy kończy się u góry, nagromadzają się pod prze-

wodem na dnie znaczniejsze ilości iltu i innych zanieczyszczeń stałych, dochodząc niekiedy do metrowej grubości.

Przy przeprowadzonym z końcem zimy pomiarze zbiornika, w którym magazynowano ropę lekką, nie ogrzewaną, a który posiadał otwór pomiarowy umieszczony w bezpośrednim sąsiedztwie przedłużonego do dna przewodu dopływowego, stwierdzono n. p. na dnie zbiornika 11 cm grubą warstwę lodu, powyżej tej warstwy słup produktu 40 cm wysoki o zanieczyszczeniu 23%, powyżej produkt o zanieczyszczeniu 2,4%. Z obliczenia wynikało ogółem 1.9942 kg zanieczyszczenia, przyczem temperatura produktu nie przekraczała 0° C.

Analogiczny pomiar wykonany w miesiąc później przy temperaturze powyżej 0 (5,5° C), wykazał na dnie 23 cm grubą warstwę namułu, 40 cm wysoką wyżej położoną warstwę produktu o zanieczyszczeniu 59%, ponad tą warstwą znajdowała się ropa wykazująca zanieczyszczenie 2,5%. Całkowite faktyczne zanieczyszczenie produktu w zbiorniku wynosiło 6.7796 kg. Biorąc pod uwagę, że w okresie międzypomiarowym wpłynął do zbiornika produkt o łącznym zanieczyszczeniu 1.0444 kg, a odpłynął z zakaleniem 5462 kg, przy pierwszym pomiarze wykazano netto 6.7796 — (1.9942 + (1.0444 — 5.462)) = 4.2872 kg ropy za wiele.

Z naprowadzonego wyżej przykładu wynika, do jak wielkich błędów pomiarowych może w pewnych warunkach doprowadzić nieodpowiednie usytuowanie otworu pomiarowego.

Temperatura ropy, wpływająca w znacznej mierze na pozorną zmienność ciężaru gatunkowego produktu, nie będzie również we wszystkich warstwach jednolitą. Pod wpływem zmiennej temperatury powietrza atmosferycznego i działania promieni słonecznych, bądź też wskutek doprowadzonego do zbiornika ciepła, ogrzane cząsteczki płynu, zmieniając swoją gęstość dążą do zajęcia w zbiorniku najwyższego położenia. Wyrównanie temperatur odbywa się w płynach dość wolno: w ogrzewanych zbiornikach najgorętsza ropa znajdować się będzie wobec tego w wysokości ogrzewalników w porze zimowej wykazują najniższe i najwyższe warstwy najniższą temperaturę.

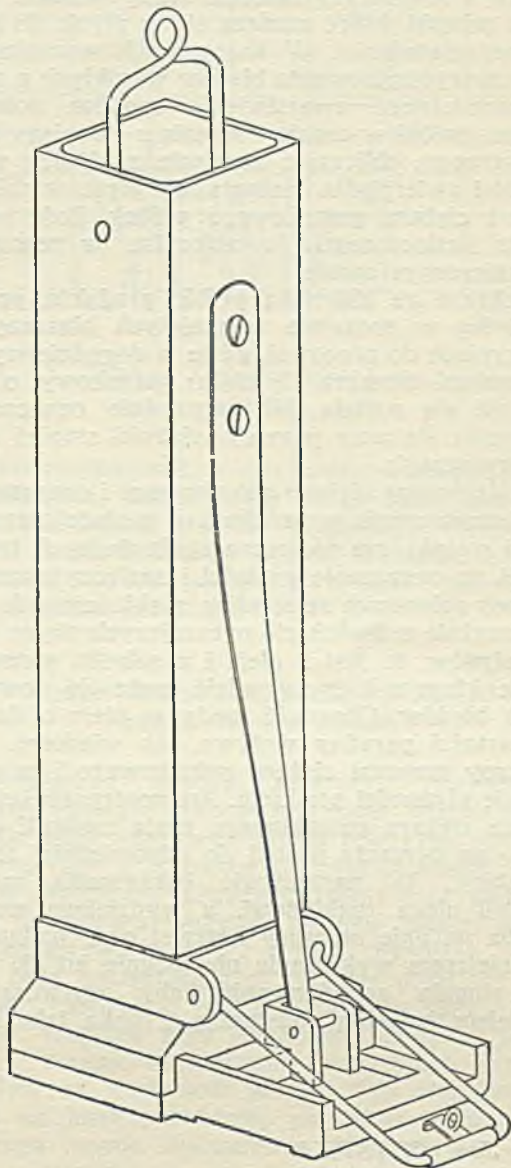
Z przedstawionego wyżej zachowania się ropy wynikają największe różnice w uwarstwieniu dolnej części zbiornika.

Wszystkie te opisane czynniki, powodujące niejednorodność produktu, komplikują czynności pomiarowe, które w tym wypadku nie mogą być ograniczone jedynie do badania własności produktu w jednej tylko próbce. Czynności pomiarowe dostosowane być muszą do przypuszczalnego stopnia zanieczyszczenia i ilości nagromadzonego na dnie osadu. Próbkę pobiera się według z góry określonego planu w ten sposób, aby dały zupełny obraz zmienności uwarstwienia i stopnia zanieczyszczenia w całej masie produktu.

Nie jest dla pomiaru rzeczą obojętną dobór kolejności poboru próbek. Wygodniej i łatwiej jest pobrać pierwszą próbkę od spodu, a następnie wydobywać kolejno z coraz to wyżej położonych warstw. Postępując w taki sposób przy

zbiornikach silnie zanieczyszczonych, można łatwo spowodować niepożądane, do błędnych oznaczeń prowadzące zanieczyszczenie górnych warstw osadami nagromadzonymi na dnie zbiorników.

Do poboru próbek służą rozmaite przyrządy, od najbardziej prymitywnej kamieniem obciążonej flaszki do technicznie udoskonalonego aparatu, przedstawionego na rys. 3.



Rys. 3.

Przyrząd taki, wykonany z odlewu mosiężnego, składa się z czworobocznego naczynia o wysokości 30 — 40 cm, umożliwiającej areometryczne oznaczenie gęstości próbki, bezpośrednio po jej wydobyciu na zewnątrz. U dołu ruchome dno zamykane przy pomocy urządzenia zatraskowego z przymocowaną do tegoż długą linką konopną lub manilową. Pojemność naczynia wynosi około 1 litr. Zawieszony na łańcuchu aparat, po otwarciu dna, pogrąża się w zbiorniku do oznaczonej wysokości, poczem przy pomocy linki zamyka się zatrask i wyciąga próbkę na zewnątrz.

Przy równym przekroju zbiornika, pobrane w ten sposób próbki, pod względem stopnia zanieczyszczenia i ciężaru gatunkowego, wykazują analogiczne własności, jak warstwy, z których zostały zaczerpnięte.

Przy oznaczaniu zawartości zbiorników płytkich o jednolitym przekroju, posługiwać się można z korzyścią odpowiednio długą rurą blaszaną, od spodu zamykaną. Do poboru próbek z produktu o jednolitym składzie służą blaszane ręczne pompki, które zanurza się w płynie do dowolnej głębokości. W korzystnych warunkach, w celu wyeliminowania błędów wynikłych z nierównomiernego uwarstwienia spodów, pobrać można próbki w czasie tłoczenia z rurociągu dopływowego, obliczając następnie z różnicy wysokości zwierciadła, temperatury płynu w zbiorniku i ciężaru gatunkowego próbek, ilość produktu dotłoczonego do zbiornika w pewnym ograniczonym czasie.

Pobrane ze zbiornika próbki produktu, przenosi się w szczelnie zamkniętych blaszanych naczyniach do pracowni, gdzie w dogodniejszych warunkach oznacza się ciężar gatunkowy, o ile gęstość nie została już poprzednio oznaczona i określa się przy pomocy wirówki stopień zanieczyszczenia.

O ile pomiar ciężaru gatunkowego i oznaczenie zanieczyszczenia w próbkach o niedużej zawartości solanki, nie nastęrcza zgoła żadnych trudności, to oznaczenie gęstości i zanieczyszczenia próbek pobranych ze spodów, a składających się przeważnie z dwóch nie mieszających się ze sobą płynów, to jest z oleju i z solanki, sprawia wiele kłopotu i doprowadzić może do poważnych błędów. Obecność wody w oleju o dużej zawartości parafiny wpływa, jak wiadomo, na znaczny przyrost ciężaru gatunkowego i na obniżenie płynności produktu. Areometryczne oznaczenie ciężaru gatunkowego może nastąpić dopiero po ogrzaniu próbki do odpowiedniej temperatury. W następstwie ogrzewania część emulsji ulega rozkładowi, a wydzielona woda osiada na dnie mensury i nawet przy najintensywniejszym wyklócaniu nie ulegnie już do tego stopnia zemulgowaniu, aby wytworzyła z olejem jednolitą substancję. Próbka taka za-

wierać będzie wobec tego niezwiązaną z ropą solankę, która pod postacią nierównomiernie rozsianej zawiesiny unosić się będzie w oleju, aby bezzwłocznie po uspokojeniu się zająć w blaszance, czy też w mensurce w trakcie zanurzenia się areometru najniższe położenie.

W wypadku, gdy naczynie pomiarowe jest dość wysokie, a w płynie przeważa frakcja olejowa, zanurzony do naczynia pomiarowego bezpośrednio po wyklóceniu próbki areometr, wykaże najpierw duży ciężar gatunkowy, poczem zacznie się coraz głębiej zanurzać w miarę wydzielenia i nagromadzenia się na dnie mensury solanki, wykazując ostatecznie ciężar gatunkowy jedynie frakcji olejowej. Z odczytanego w szklanej mensurce stosunku objętościowego obu frakcyj nie trudno obliczyć w przybliżeniu rzeczywisty, średni ciężar gatunkowy próbki.

W wypadku, gdy w próbce znajdzie się solanka w przeważającej ilości, nagromadzająca się na dnie w coraz to wyższej ilości woda, po zetknięciu się z areometrem podnosi ten przyrząd stopniowo coraz wyżej do góry, uniemożliwiając oznaczenie przeciętnego ciężaru gatunkowego próbki. W takim wypadku posługiwać się należy areometrem o skróconej skali, postępując jak w pierwszym przykładzie, lub oznaczyć przeciętną gęstość próbki metodą wagową.

Z pomnożenia objętości warstwy przez oznaczony ciężar gatunkowy, w odniesieniu do temperatury produktu w zbiorniku, otrzymuje się ilość płynu wyrażoną w jednostkach wagowych. Od tej ilości odlicza się przypadające na poszczególne warstwy procentowe zanieczyszczenie.

* *

Sprostowanie. W poprzednim artykule p. t. „Pomiary Zbiorników“ drukowanym w Przemyśle Naftowym na str. 322, wskutek przedstawienia wyrażenia wydrukowano mylnie

wzór (8). Zamiast: $r_1 = \frac{h_1}{tg \alpha} - R$; ma być:

$$r_1 = R - \frac{h_1}{tg \alpha}$$

Inż. Jan CZĄSTKA

Krosno

Pompowanie ropy z otworów wiertniczych o wysokiej dziennej produkcji

Dokończenie.

Drugim typem pompy jest pompa z uszczelnieniem płynowym (Fluid Packed Pump).

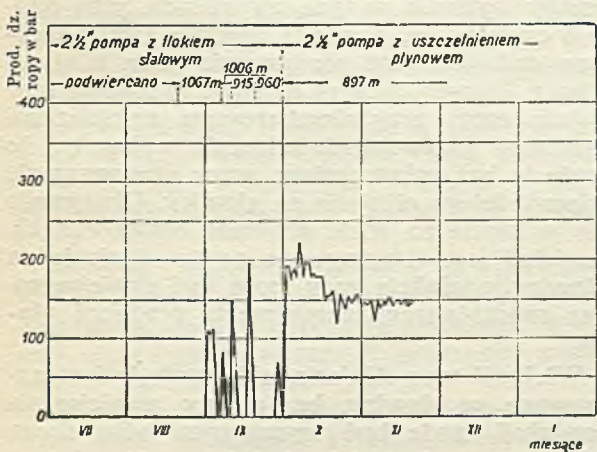
Uszczelnienie w tej pompie stanowi cieniutka warstewka płynu, znajdującego się w pierścieniowej przestrzeni pomiędzy tulejami tłoka i cylindra. Dobroć uszczelnienia zależy od lepkości pompowanego płynu i od chyżości pompowania. Pompa ta posiada z tych trzech typów pomp

najmniejszy przekrój tłoka, gdyż trzy tuleje, teleskopowo ułożone z luzem pomiędzy niemi, zajmują stosunkowo więcej miejsca aniżeli pojedynczy tłok. Ta pompa należy do typu t. zw. pomp wpuszczalnych, gdzie całą pompę razem z tłokiem, cylindrem i wentylem ssącym można zapuszczać i wyciągać z otworu na żerdziach pompowych, bez wyciągania rur pompowych.

Pomimo, że pompa ta posiada mniejszy przekrój tłoka, a więc tem samem teoretycznie mniejszą objętość skokową, okazuje się jednak często korzystną przy pompowaniu otworów o dużej dziennej produkcji, gdyż dzięki luzowi pomiędzy tulejami mniej się zużywa, nawet w takich otworach, w których z ropą przychodzą większe ilości piasku.

Nadaje się do użycia w otworach produkujących z ropą zarówno piasek jak i wodę, które działają bardzo niszcząco na zwyczajną pompę. W tych wypadkach pompa z uszczelnieniem płynowem może często pracować zadowolniająco i bez przerw w ruchu, tam gdzie pompy z tłokami stalowemi lub uszczelnionemi manszetami skórczanemi ulegałyby tak szybkiemu zużyciu, że czas zużyty na zmiany tłoka lub jego uszczelnienia wpłynąłby poważnie na zmniejszenie produkcji otworu. (Rys. 11 i 12). Poza tem pompa z uszczelnieniem płynowem jest mniej czuła na wpływ temperatur wglębnych.

Trzeci typ stanowi pompa t. zw. wpuszczalna (Insert Pump). Jest to pompa, którą cała, to jest zarówno tłok jak i cylinder z wentylem ssącym, można zapuszczać i wyciągać na żerdziach w rurach pompowych. Ten typ pompy wchodzi coraz więcej w użycie na polach naftowych w Kalifornji i Mid-Continent. Tłoki tych pomp posiadają uszczelnienie zapomocą manszetów skórczanych lub wykonanych z innych materiałów.

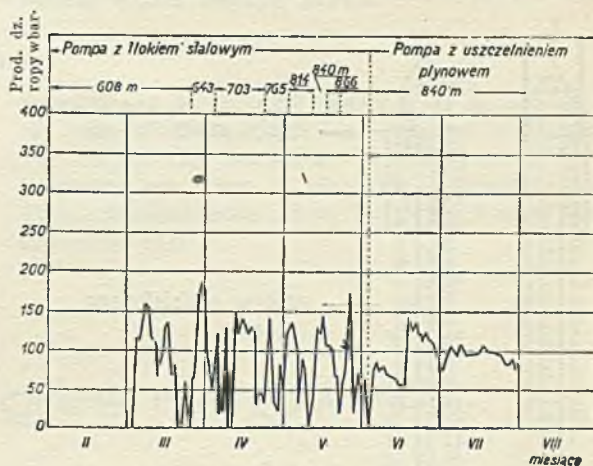


Rys. 11. Porównanie pracy pompy z uszczelnieniem płynowem z pracą pompy z tłokiem stalowym (z ropą przychodziły duże ilości piasku).

W wypadkach gdy z ropą przychodzi także woda, stosowane są t. zw. tłoki kombinowane. Pompa ta posiada większą objętość skokową aniżeli pompa z uszczelnieniem płynowem, a mniejszą aniżeli pompa z tłokiem stalowym. Główną zaletą tej pompy jest to, że może być szybko stosunkowo wymieniona przez wyciągnięcie jej na żerdziach, przez co zmniejszają się przerwy w pompowaniu otworu.

Zmniejszenie czasu przerw w ruchu wynagradza niekiedy wybór pompy o mniejszych wymiarach, zwłaszcza że istnieje stosunkowo niewiele otworów, których wydajność przewyższa-

łyby pojemność (zdolność wydobywcza) np. 2 1/2" pompy wpuszczalnej. Poza tem mniejszy przekrój tłoka u tych pomp, powoduje — jak już poprzednio wspomniano — mniejsze obciążenie



Rys. 12. Wpływ rodzaju pompy na produkcję otworu.

żerdzi pompowych, a tem samem i mniejsze ich wydłużenie, następstwem czego może być to, że dana pompa pomimo mniejszego przekroju tłoka będzie posiadała wyższą rzeczywistą wydajność, aniżeli pompa z tłokiem stalowym o większym przekroju.

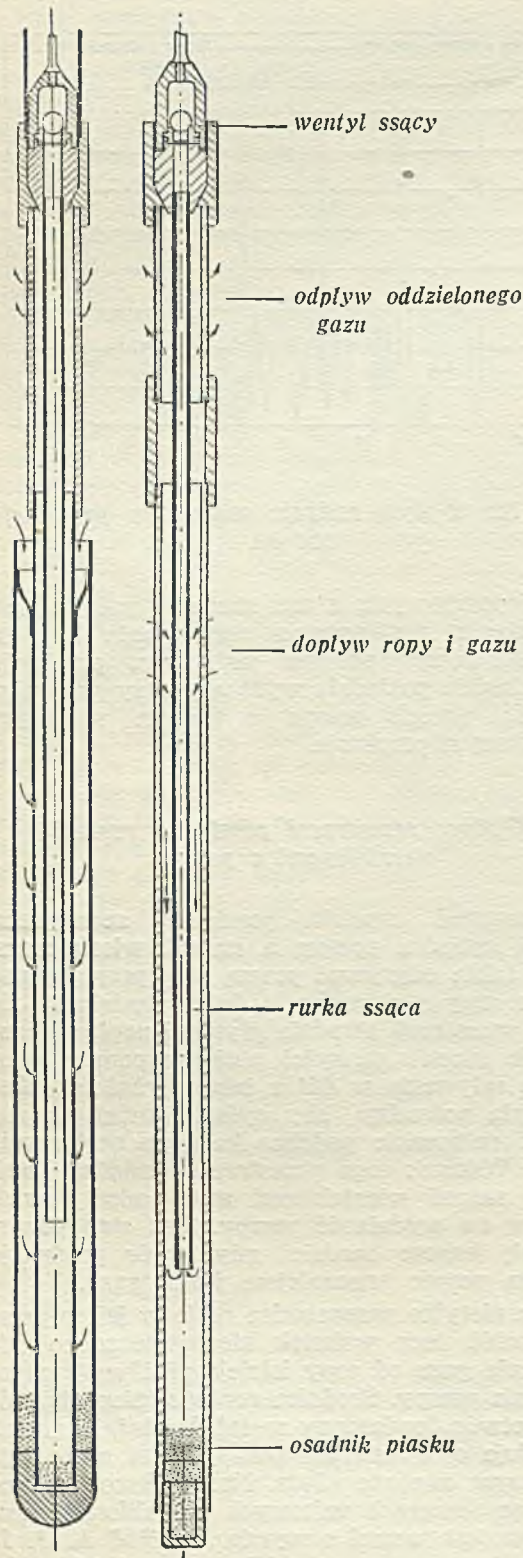
Wpływ przestrzeni pomiędzy rurami wiertniczymi a pompą.

Przestrzeń zawarta pomiędzy zewnętrzną ścianą cylindra pompy a rurami wiertniczymi może także odgrywać pewną rolę przy pompowaniu ropy z otworów o dużej produkcji. Za małą przestrzeń utrudnia płynowi napływającemu do otworu powyżej poziomu pompy swobodne spływanie w dół z taką chyżością, jakaby była potrzebna, aby cylinder mógł się napełnić całkowicie podczas każdego skoku ssącego. Wskutek tego przestrzeń pomiędzy pompą a rurami wiertniczymi może mieć pewien wpływ na wydajność pompy. Ten stan pogarsza się jeszcze bardziej, gdy otwór produkuje z ropą pewne znaczniejsze ilości gazu.

Gaz nie tylko przeszkadza ropie w jej spływaniu w dół, lecz wskutek niedostatecznego oddzielenia gazu od ropy istnieje możliwość zagazowania pompy. Średnica rur wiertniczych, którymi otwór dowieziony został do złoża ropnego, decyduje o wymiarach pompy, jaka może być w danym otworze użyta. Np. większość otworów na obszarach naftowych w Kalifornji zarowana jest rurami o wymiarach 5 3/4" A. P. J, których wewnętrzna średnica wynosi 4,99 cala. Największy wymiar rur pompowych, jakie mogą być zapuszczone w tych rurach wiertniczych, są 2" rury pompowe z końcami wzmocnionemi. Przy przyjęciu współczynnika bezpieczeństwa równego 3, rury te mogą być zapuszczone do głębokości 1.900 m.

Wpływ ciśnienia na głowicy.

Już poprzednio podniesiono, że dopływ ropy do otworu może być zwiększony przez zmniejszenie przeciwciśnienia wywieranego na złożu.



Rys. 13 i 14. Oddzielacze gazu (gas anchor).

Z tych więc powodów, gdy chce się osiągnąć maximum produkcji, bez względu na wielkość „gas oil ratio“, ciśnienie w rurach wiertniczych powinno być utrzymywane możliwie jaknajniższe.

Wyższe ciśnienia w rurach wiertniczych, a więc na głowicy, prowadzą zwykle do zagażowania pompy. Jest jednak pewien okres w życiu otworu, kiedy ciśnienie w rurach wiertniczych (na głowicy), może wpłynąć na wzrost dziennej produkcji. Otwory często przestają samoczynnie produkować, pomimo że są one jeszcze zdolne do dużej produkcji. Ze względu na duże ilości gazu produkowanego przez otwór w tym okresie, sprawne pompowanie może być wielce utrudnione. Jeżeli wówczas będzie utrzymywane pewne ciśnienie w rurach wiertniczych na głowicy, to ropa znajdująca się w otworze zostanie zakłócona pompą i pocznie płynąć przez pompę w ilościach większych, aniżeli wynosi teoretyczna wydajność pompy. Gdy zachodzi tego rodzaju wzburzenie ropy, powinien być usunięty oddzielacz gazu (Rys. 13 i 14). Pompa powinna wówczas pracować z większą chyżością, aby utrzymywać gaz i ropę w ciągłym wzburzeniu (skłóceniu).

Dokładną wielkość tego ciśnienia w rurach wiertniczych celem otrzymania maximum produkcji, można ustalić jedynie drogą prób i doświadczeń. Wiele otworów może produkować samoczynnie przez rury wiertnicze przy pompowaniu i podniecaniu ropy, nawet gdy rury wiertnicze nie są zupełnie zamknięte. Były wypadki, że otwory produkowały ponad 14 cystern (1000 baryłek) ropy i wody dziennie, gdy były pompowane w ten sposób 2^{1/2}” pompami wpuszczalnymi, podczas gdy maksymalna wydajność tej pompy wynosiła w tych wypadkach tylko około 6 cystern (450 baryłek) dziennie. Dostatecznym zadaniem jest pompowanie ropy z otworów, z których chcemy uzyskać maximum produkcji ropy przy równoczesnym zmniejszeniu produkcji gazów. Doświadczenia wskazały, że może to być uskutecznione przez utrzymywanie odpowiedniego ciśnienia na głowicy. Okazywało się w istocie na wielu otworach pompowanych, że jeżeli jest utrzymywane pewne ciśnienie na głowicy, produkcja gazu może być zmniejszona, bez znacniejszego zmniejszenia produkcji płynu.

Wielkość tego ciśnienia jakie może być utrzymywane na głowicy, bez obawy zmniejszenia produkcji, może być wyznaczona tylko drogą prób.

Poniższa tablica podaje wyniki takich prób przeprowadzonych na pięciu otworach:

Otwor	Stały poziom płynu w otworze	Głębokość umieszczenia pompy w otworze	Głębokość umieszczenia pompy poniżej sta- łego poziomu płynu	Najwyższe ciśn. głowicy bez straty pro- dukcji	Zmniejsze- nie produ- kcji gazu
	stóp	stóp	stóp	w funt./cal ²	%
1.	2250	2450	200	20	25
2.	1700	2340	640	40	44
3.	1650	2050	400	25	30
4.	1500	2155	655	80	18
5.	1460	2045	585	75	44

Wyniki te okazują, że największe dopuszczalne ciśnienie w rurach wiertniczych może być utrzymywane bez obawy straty produkcji ropy w tych otworach, w których pompy są umieszczone możliwie jaknajniżej pod stałym pozio-

mem płynu. W takich otworach udaje się uzyskać poważne zmniejszenie produkcji gazu i zmniejszenie wartości „gas-oil-ratio“. Wielkość dopuszczalnego przeciwcisnienia może zależać także do pewnego stopnia od poziomu

umieszczenia pompy w otworze, gdyż przeciwcisnienie może zniżyć poziom płynu aż do poziomu poniżej cylindra pompy. Gaz będzie wówczas wypływał przez pompę, zaś pompa nie będzie wcale tłoczyć płynu.

Literatura:

Kirwan M. J. and Covell K. A. Pumping deep wells in the Seminole Field, Oklahoma, A. J. M. E. Petroleum Development and Technology 1928—29.

Wyatt, H. T. Effective beam pumping of large capacity wells, The Oil Weekly 5. July 1929.

Marsh Hallan, High volumetric efficiency in oil well

pumping and its practical results I, II, III. International Petroleum Technology, June, July and August 1931, The Oil and Gas Journal 26. November 1931.

Pompowanie ropy z głębokich otworów, Biuro Techniczno-Badawcze Stow. Pol. Inż. Przem. Naft., Borysław 1932.

Światowy Kongres Naftowy

W dniach od 19 do 25 lipca b. r. odbył się w Londynie kongres naftowy zorganizowany przez Instytut technologów naftowych, który zgromadził przeszło 1.000 uczestników, delegatów 33 krajów z wszystkich części świata. Obok wielkiej naturalnie liczby uczestników angielskich, zwracała uwagę tak liczebnością przeszło 50 członków, jak też starannym doborem fachowym, delegacja niemiecka, prowadzona przez szefa odpowiedniego departamentu ministerjalnego dr. B. Mulerta i prof. Ubbelohdego. Delegacja niemiecka dysponowała skutkiem swej liczebności w każdym niemal dziale pierwszorzędą obsadą fachową. Naprzykład w dziale hydrogenacji mieli Niemcy dr. F. Bergiusa, laureata nagrody Nobla, i dr. M. Piera, dyrektora I. G. Farben, zagadnienie pomiaru lepkości zastępowali Ubbelohde, Walther i Lederer i t. p.

Również i delegacja francuska, na której czele stał p. Pineau, dyrektor Państwowego Urzędu Naftowego, liczyła kilkunastu członków, wśród nich silnie reprezentowanych profesorów szkoły naftowej w Strassburgu.

W licznej delegacji holenderskiej reprezentowane były najbardziej aktualne kierunki prac technicznych i naukowych tego kraju, a to dział hydrogenacji przez prof. I. Watermana, zagadnienia asfaltowo-drogowe przez dr. F. I. Nellensteyna.

W tych warunkach fakt, że Polska miała jednego tylko przedstawiciela i że ani jedna z organizacyj państwowych i ani jedna z firm prywatnych nie okazała żadnego zainteresowania, nie tylko problemami technicznymi pierwszorzędnej wagi, lecz także możliwością przedstawienia dorobku technicznego odrodzonej Polski na jedynym w swoim rodzaju i naukowym międzynarodowym forum, zasługuje na szczególne podkreślenie.

Organizacja zjazdu funkcjonowała pod każdym względem bez zarzutu. Obrady odbywały się w 3 głównych sekcjach, a mianowicie geologicznej, produkcyjnej i chemiczno-rafineryjnej, które dzieliły się na liczne pod-sekcje, prze-

znaczone do omówienia poszczególnych zagadnień.

Celem uniknięcia straty czasu związanej z wygłaszaniem lub odczytywaniem referatów, których przedstawiono około 240, wydrukowano skróty referatów, z którymi uczestnicy mogli się poprzednio zaznajomić, tak że posiedzenia sekcji wypełniały dyskusje często niezmiernie ciekawe i pouczające. Po zamknięciu dyskusji główny referent danej sekcji przedstawiał w krótkim resumé wytyczne, po których się dyskusja toczyła, i jej ostateczne rezultaty. Pewną nowością organizacyjną było to, że biorący udział w dyskusji mogli przedstawić swe wywody po ukończeniu obrad na piśmie i te tylko pisemnie sprecyzowane uwagi znajdują się w sprawozdaniu Kongresu, które się ma w niedługim czasie w druku ukazać.

W ciągu obrad omawiano w sposób niekiedy wyczerpujący wszystkie niemal aktualne zagadnienia przemysłu naftowego, a także łączące się z nimi problemy węglowe. I tak n. p. poświęcono osobne posiedzenie sprawie hydrogenacji, materiałom bitumicznym i asfaltom drogowym, przyczem interesująca nasz przemysł sprawa rzekomej szkodliwości parafiny w asfaltach drogowych była przedmiotem aż 4 referatów, dalej omawiano kwestje lepkości olejów, oznaczenia gumy w gazolinie i utleniania olejów w myśl norm angielskich. Sekcja paliw dla motorów pod przewodnictwem H. R. Ricardo starała się między innymi ustalić normy dla olejów gazowych oraz ustalić oznaczenie własności przeciwstukowych. Osobne posiedzenie poświęcono sprawie zastąpienia dotychczasowej rafinacji olejów smarowych przez ekstrakcję za pomocą rozpuszczalników jak fenol, nitrobenzol, dwuchloroeter, przyczem przedstawiono w dyskusji rezultaty technicznych, na wielką skalę rozbudowanych, urządzeń tego rodzaju.

Powyższe krótkie sprawozdanie nie wyczerpuje nawet w części poruszonych na zjeździe tematów chemiczno-technologicznych, nie mówiąc już o wielkich działach geologii naftowej i techniki produkcji naftowej.

PRZEGLĄD PRASY

Reforma Ubezpieczeń Społecznych

Jednym z najdonioślejszych aktów prawnych w dziale ustawodawstwa społecznego w ciągu ostatnich lat jest ogłoszona niedawno ustawa o ubezpieczeniu społecznym, zwana popularnie »ustawą scaleniovą«. Wobec ogromnego znaczenia tej ustawy dla całego życia gospodarczego podajemy poniżej w nieznacznym skrócie artykuł, dotyczący tej ustawy, ogłoszony w tygodniku »Polska Gospodarcza«, oświetlający ją zatem ze stanowiska sfer oficjalnych, — oraz równocześnie przedruk z »Przemysłu Metalowego«, dotyczący tej samej kwestji, w oświetleniu organu gospodarczego, zajmującego się intensywnie zagadnieniami ustawodawstwa społecznego.

Ustawa o Ubezpieczeniu Społecznym

(„Polska Gospodarcza“ Nr. 29, 1933)

W jednym z ostatnich (Nr. 51) numerów Dz. Ust. R. P. ogłoszona została ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, popularnie nazywana ustawą scaleniovą. Jest to jedna z tych nielicznych ustaw, której termin wejścia w życie nie jest ustalony w samej ustawie, azostanie ustalony osobno rozporządzeniem Rady Ministrów, upoważnionej do tego w drodze delegacji ustawowej (art. 320).

Ustawa powyższa składa się z 320 artykułów, zebranych w 10 częściach o następujących tytułach: część I — zakres ubezpieczenia, część II — organizacja ubezpieczenia, część III — świadczenia, część IV — składki, część V — przepisy majątkowe i finansowe, część VI — nadzór, część VII — rozstrzyganie sporów, część VIII — przepisy karne, część IX — przepisy ogólne i część X — przepisy przejściowe i wykonawcze.

Jak już zaznaczyliśmy, termin wejścia w życie ustawy ustali rozporządzenie względnie rozporządzenia Rady Ministrów. Wyjątek pod tym względem jedynie stanowi art. 306, który wszedł w życie z chwilą ogłoszenia ustawy. Artykuł ten nakłada na Ministra Opieki Społecznej obowiązek przeprowadzenia organizacji ubezpieczeń społecznych w myśl zasad, przyjętych w ustawie, i daje mu w tym celu niezbędne uprawnienia. Fakt, iż Minister Opieki Społecznej z uprawnień tych już skorzystał, mianując komisarza organizacyjnego przyszłej Izby Ubezpieczeń Społecznych, pozwala mniemać, że reforma ubezpieczeń społecznych dokonana zostanie w terminie, zgodnym z zapowiedzią (wprawdzie nieoficjalną), t. zn. do dnia 1 stycznia 1934 r.

W niniejszym artykule nie mamy bynajmniej zamiaru omawiać poszczególnych postanowień ustawy „scaleniovej“. Zamiarem naszym jest omówienie podstawowych założeń dokonywanej reformy oraz zobrazowanie przyszłego ustroju ubezpieczenia społecznego w Polsce.

Reforma ubezpieczeń społecznych nasuwała się u nas jako konieczność, wynikająca już cho-

ciażby z istniejącego odrębnego w każdej dzielnicy zakresu tych ubezpieczeń. To też ustawa „scaleniova“ nosi charakter ustawy, kodyfikującej dotychczasowe ustawodawstwo ubezpieczeniowe. Jak dalece dotychczasowe przepisy prawne były w każdej dzielnicy różne, stwierdzimy już, jeśli pokrótce nawet zobrazujemy aktualny stan naszych ubezpieczeń społecznych.

Na obszarze całego Państwa unormowane jest jednolicie jedynie ubezpieczenie na wypadek braku pracy robotników (ustawa z dnia 18 lipca 1924 r., znowelizowana ustawą z dnia 17 marca 1932 r.), oraz ubezpieczenie emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r.).

Ubezpieczenie na wypadek choroby, aczkolwiek istnieje na całym terenie Państwa, nie jest jednak jednolicie unormowane. Jeszcze większa bodaj różnorodność panuje w dziedzinie ubezpieczenia wypadkowego. Jeśli chodzi o ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci pracowników fizycznych, to istnieje ono tylko na terenie b. zaboru niemieckiego.

Już z powyższego przeglądu stanu ubezpieczeń społecznych w Polsce nasuwają się same główne założenia reformy, jaka musiałaby być w tej dziedzinie przeprowadzona.

Dotyczą one przede wszystkim następujących problemów:

a) wprowadzenia na całym terenie Państwa ubezpieczenia emerytalnego robotników, obowiązującego dotychczas tylko na ziemiach b. zaboru niemieckiego;

b) przeprowadzania takiej reformy ubezpieczenia wypadkowego, któraby usuwała wadliwy system repartycyjny, istniejący na obszarze b. zaboru niemieckiego i utrzymała dotychczasowe uprawnienia ubezpieczonych w tej dzielnicy;

- c) unormowanie jednolitego ubezpieczenia na wypadek choroby;
- d) uproszczenia organizacyjnego ubezpieczeń społecznych.

Rzecz jasna, że wymieniamy jedynie główne założenia podjętej reformy, pomijając szereg niemniej ważnych, jednakże stanowiących niejako zagadnienia wtórne.

Należy podkreślić, że okres przeżywanego kryzysu gospodarczego przeprowadzenie reformy niezwykle komplikował. Z jednej strony bowiem występowała z całą jaskrawością niepomyślna sytuacja finansowa niektórych instytucji ubezpieczeniowych, których załamanie się groziłoby poważnymi stratami materialnymi dla szerokiej rzeszy ubezpieczonych, a więc byłoby wielką szkodą społeczną, z drugiej strony depresja gospodarcza ograniczała zgóry możliwości dokonania niezbędnej reformy oraz zakreślała w tych warunkach projektowaną rozbudowę ustawodawstwa socjalnego do granic pod względem finansowym znośnych dla gospodarstwa społecznego.

Uchwalona przez Ciało Parlamentarne ustawa z dnia 28 marca b. r. o ubezpieczeniach społecznych w głównych zarysach nie odbiega od złożonego w 1932 r. w Sejmie projektu rządowego. Dokonane zmiany w porozumieniu z Rządem dotyczą przede wszystkim ustroju organizacyjnego przyszłych ubezpieczeń społecznych. Reforma, jaka w myśl postanowień ustawy zostanie dokonana, rozwiązuje prawie w całości sformułowane wyżej problemy. Przede wszystkim więc zostanie wprowadzone jednolite na całym terenie Państwa ubezpieczenie emerytalne robotników przemysłowych. Dalej — scalone zostanie ubezpieczenie od wypadków, przy czem zarzucony będzie istniejący na terenie b. zaboru niemieckiego system repartycyjny, a wprowadzony system kapitałowego pokrycia świadczeń. Celem zaś pokrycia deficytów instytucji ubezpieczeniowych b. zaboru niemieckiego ustalona zostanie składka dodatkowa, która obciąży warsztaty pracy na całym terenie Państwa, dzięki czemu będzie ona stosunkowo mała, a więc nie będzie stanowiła dużego ciężaru dla pracodawców.

Wprowadzenie nowego (dla b. zaboru rosyjskiego i austriackiego) ubezpieczenia emerytalnego robotników będzie możliwe dzięki temu, że wysokość składki na rzecz ubezpieczenia na wypadek choroby zostanie zredukowana oraz zostanie ustalony nowy podział tej składki pomiędzy pracownika i pracodawcę. Ubezpieczenie na wypadek choroby zostało unormowane jednolicie na całym terenie Państwa (z wyjątkiem G. Śląska) m. in. w ten sposób, że z pod obowiązku ubezpieczenia wyłączeni zostali narazie ze względu na sytuację rolnictwa pracownicy rolni, którzy podlegali temu ubezpieczeniu na terenie województw zachodnich i południowych (wzamian za to pracodawca obowiązany będzie ponosić koszty leczenia pracownika).

Główną cechą powyższej reformy, poza rozszerzeniem zakresu ubezpieczenia i ujednoczeniem norm prawnych, jest to, że ciężar świad-

czeń, ponoszonych przez pracodawców na rzecz instytucji ubezpieczeniowych, nie zostanie powiększony w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Nastąpi również ujednoczenie składek ubezpieczeniowych na całym (z wyjątkiem częściowo G. Śląska) terenie Państwa. Nie potrzebujemy dodawać, że posiada to doniosłe znaczenie dla gospodarstwa narodowego. Da się bowiem przez analogję porównać z ujednoczeniem stawek podatkowych, gdyby różnolitość w tym względzie rzeczywiście istniała.

Przyszła — a wynikająca z postanowień ustawy — organizacja ubezpieczeń społecznych przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Istniejące dotychczas kasy chorych ulegną przekształceniu na ubezpieczalnie społeczne. Do zakresu działania ubezpieczalni należeć będzie dotychczasowy zakres działania kas chorych oraz zakres nowopowstającego i dotychczasowych rodzajów ubezpieczeń, jeśli chodzi o ustalanie obowiązku ubezpieczenia i wymiar składek, wypłatę świadczeń i t. d. Uzyskane zostanie w ten sposób poważne uproszczenie stosunku pomiędzy ubezpieczonym, pracodawcą a instytucjami ubezpieczeniowymi, gdyż zarówno pracodawca, jak i ubezpieczony, będzie miał do czynienia z jedną tylko instytucją — ubezpieczalnią społeczną.

Niejako nadbudówkę nad ubezpieczalniami stanowiąc będą 4 Zakłady: Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, Zakład Ubezpieczeń od Wypadków oraz Zakład Ubezpieczeń na Wypadek Choroby. Zakres działania tych zakładów polegać będzie przede wszystkim na administrowaniu funduszami właściwych rodzajów ubezpieczeń oraz na przyznawaniu świadczeń ubezpieczonym, jeśli zaś chodzi o Zakład Ubezpieczeń na Wypadek Choroby, to jego działalność będzie polegała głównie na normowaniu działalności ubezpieczalni w zakresie świadczeń chorobowych oraz w administrowaniu odrębnymi funduszami wyrównawczymi ubezpieczalni.

Najwyższą jednostką organizacyjną stanowić będzie Izba Ubezpieczeń Społecznych — instytucja o charakterze normatywnym, opiniodawczym i badawczym.

Ogłoszona ustawa o ubezpieczeniu społecznem będzie niewątpliwie w dziejach polskiego ustawodawstwa socjalnego chlubną kartą, pomimo być może swoich usterek i wad, od których ustrzec się trudno w każdym dziele ludzkim. Oczywiście, skuteczność działania postanowień tej ustawy okaże się w całej pełni dopiero z biegiem czasu. To też oceniać jej wpływ na rozwój gospodarstwa społecznego byłoby w tej chwili rzeczą przedwczesną.

Krytyka, jaka ustawę spotkała, streszcza się właściwie w dwóch zasadniczych zarzutach. Uprawnieni do korzystania z socjalnych świadczeń wyrażają niezadowolenie głównie z powodu niezrealizowania wszystkich ich postulatów odnośnie rozbudowy ubezpieczeń społecznych oraz z tego powodu, że wprowadzeniu ubezpieczenia emerytalnego dla robotników towarzyszyć ma pewne okrojenie uprawnień w innych

dziejzinach ustawodawstwa socjalnego (skrótowanie urlopów, obniżenie dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz skasowanie „angielskiej“ soboty). Zapominają oni, oczywiście, że osiągnięcie ideału ustawodawstwa społecznego nie może być łatwo osiągnięte. Poprawa bytu klasy pracującej nietylko zależy od sytuacji gospodarczej kraju i związanych z nią możliwości, ale w niemniejszym stopniu od rozbudowy tegoż ustawodawstwa w innych krajach, zwłaszcza zaś w tych krajach, których produkcja konkuruje z produkcją polską na rynkach światowych.

Zarzuty ze strony pracodawców polegają głównie na tem, że reforma ubezpieczeń społecznych nie przynosi im rzekomo efektywnego obniżenia świadczeń na rzecz tych ubezpieczeń. Zapominają jednak, że w innych dziedzinach ustawodawstwa socjalnego zostały poczynione dość znaczne redukcje świadczeń, oraz że wy-

sokość składek ubezpieczeniowych na terenie województw zachodnich została poważnie obniżona.

Narzekania pracodawców na ubezpieczenia społeczne powodowane są, rzecz jasna, krótkowzrocznym egoistycznym interesem. Nie dostrzegają oni bowiem tych pozornie niewidocznych korzyści, jakie dają gospodarstwu narodowemu wogóle, a przedsiębiorstwom przemysłowym w szczególności, ubezpieczenia społeczne. Jedynie dzięki istnieniu tych ubezpieczeń przedsiębiorca może łatwo dostosowywać stan załogi swego przedsiębiorstwa do potrzeb produkcyjnych. Dzięki istnieniu emerytalnego ubezpieczenia robotników usunięty zostaje szereg trudności i zdrażnień, na jakie natrafiają zakłady pracy w dążeniu do racjonalizacji i wzmoczenia intensywności oraz obniżenia kosztów produkcji przez zastąpienie starych i mało wydajnych robotników siłami młodeimi.

J. Komarnicki.

Po ogłoszeniu ustawy scaleniowej

(Przemysł Metalowy Nr. 30—31, 1933)

W Nr. 51 Dz. Ustaw z r. b. została ogłoszona ustawa z dnia 28 marca b. r. o ubezpieczeniu społecznym, popularnie nazywana ustawą scaleniową, gdyż między innymi postanowieniami przeprowadza scalenie organizacyjne trzech gałęzi ubezpieczeń: ubezpieczenia chorobowego, od wypadków i emerytalnego.

Ustawa ta zamyka cykl ustaw zmierzających do reformy ustawodawstwa socjalnego, składający się z wspomnianych reformy ubezpieczeń społecznych oraz z nowelizacji ustawodawstwa o czasie pracy i o urlopach.

Poszczególne ustawy, w trakcie uchwalania ich przez Sejm i Senat, omawiane były na łamach naszego pisma, obecnie krótko omówimy ogólne znaczenie tych ustaw dla życia gospodarczego.

Korzyści, jakie wynikną dla przemysłu z dwóch ostatnich ustaw, o czasie pracy i urlopach są bardzo różne, w sumie jednak niezbyt wielkie. Pomniejsza te korzyści data wejścia w życie obu ustaw — 1 stycznia 1934 r., która odsunęła ewentualne korzyści do następnego roku. Z chwilą wejścia w życie ustawy urlopowej, efekt jej, wprawdzie niezbyt wielki, będzie odczuty jednak doraźnie. Wynagrodzenie urlopowe przy urlopach krótszych (8 dniowych) zmniejszy się o 25%, przy urlopach dłuższych (15 dniowych) — o 20%, gdyż święta przypadające na okres urlopowy nie będą opłacane.

Natomiast korzyści, wynikające z nowej ustawy o czasie pracy, będą odczute doraźnie tylko w nieznacnej mierze. Pewne korzyści osiągną te gałęzie przemysłu, które ze względu na metody produkcji muszą nawet dziś stosować godziny nadliczbowe (zniżka stawek za te godziny wynosi 50%), oraz te, gdzie przeważa praca sezonowa, której odrębność nareszcie zostanie

uwzględniona. Właściwie korzyści nowej ustawy o czasie pracy uwydatnią się w przyszłości, z chwilą powrotu normalnych warunków wytwarzania.

Pomyślne zmiany może przynieść wspomniana wyżej ustawa scaleniowa. Szczególnie podkreślić należy jej znaczenie dla rozwoju racjonalnej organizacji ubezpieczeń społecznych oraz zmiany w ubezpieczeniu chorobowym, które spowodują tańszą a celowszą pomoc ubezpieczonym. Ujemną stroną ustawy jest zwyżka opłat, wynikająca z wprowadzenia robotniczego ubezpieczenia emerytalnego.

Pomimo powyższych skutków dodatnich, ocena reformy jako całości musi wypaść raczej ujemnie. Cięży na niej pospolity błąd wytworzonych odchyłeń między zasadniczą koncepcją, jej opracowaniem i realizacją. Jednym z najistotniejszych celów reformy miało być odciążenie warsztatów pracy. Gdy pojawiły się projekty ustawodawcze, okazało się, że podzielić je można na dwie grupy. Pierwsza prowadzi do nowych obciążeń, druga ma być rekompensatą za te nowe ciężary, i to rekompensatą wątpliwą. Pierwsza część reformy, t. zw. ustawa scaleniowa, wyszła z pod obrad parlamentarnych jako ciężar większy niż przewidywano w projekcie rządowym (składka na ubezpieczenie emerytalne robotników z projektowanych 3,8% zarobku podniesiona została na 5,2%). Część, która miała być rekompensatą, naodwrot, utraciła wiele cech rekompensaty (zaniechano poważniejszych zmian w ustawie urlopowej). Zamiast przewidywanych, w skutkach reformy, kilkudziesięciu milionów zł. rocznej oszczędności dla przemysłu, w razie całkowitego wprowadzenia w życie ustawy scaleniowej, przybędzie zapewne kilkadziesiąt milionów zł. nowych wydatków.

Należy jednak oczekiwać, że trudności przeżywane przez całą wytwórczość będą dostatecznie oceniane przy wprowadzeniu w życie ustawy scaleniowej. Wprowadzenie nowego ubezpieczenia, nawet pożądanego, nie może nastąpić w oderwaniu od warunków egzystencji i warsztatu pracy i robotnika, a warunki te pogarszają się z dnia na dzień.

Jeżeli część ustawy, która przewiduje wprowadzenie robotniczego ubezpieczenia emerytalnego zostanie odroczone do normalniejszych czasów, wtedy zarówno ustawa scaleniowa jak i całość omawianych ustaw przyczyni się w pewnej mierze do odciążenia życia gospodarczego.

J. B.

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY

Dr. Juliusz Braun, adwokat, radca prawny Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu. — „*Ustawa kartelowa z rozporządzeniami wykonawczymi*“. (Tekst z komentarzem, poprzedzony wstępem historyczno-porównawczym oraz przedmową Ministra Przemysłu i Handlu Dra Zarzyckiego). — Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu z zasiłkiem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Warszawa 1933. Biblioteka Prawnicza, stron 156 i VI ndl.

Szczegółowy komentarz do ustawy poprzedzony jest wstępnymi rozdziałami, z których pierwszy zawiera szereg interesujących szczegółów, dotyczących historii kodyfikacji prawa kartelowego w Polsce, drugi — charakteryzuje ogólnie ustawę pod względem prawniczym i ekonomicznym, trzeci — podaje doświadczenia zagraniczne na tle praktycznego stosowania prawa kartelowego z uwzględnieniem w szczególności Niemiec, Węgier i Norwegii, a ostatni — zestawia szereg definicji pojęcia karteli.

Zamykają książkę załączniki, a mianowicie uzasadnienie rządowego projektu ustawy o kartelach, dokładny tekst niemieckiego rozporządzenia kartelowego ze wszystkimi nowelami oraz tekst uchwał Kongresu prawników niemieckich w Salzburgu.

W przedmowie do tej pracy Minister Przemysłu i Handlu Zarzycki — po scharakteryzowaniu istotnej myśli przewodniej ustawy zauważa, że polska ustawa kartelowa stanowić będzie pociągający temat do teoretycznego rozważania zawartych w niej norm prawnych, a także do prac interpretacyjnych dla celów praktycznych.

Książka w cenie Zł. 5.— plus 50 gr za porto jest do nabycia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22 a konto P. K. O. Nr. 307.790, oraz we wszystkich księgarniach.

Pożar trójfazowego wyłącznika olejowego. W lutym b. r. zapalił się w jednej z elektrowni francuskich trójfazowy wyłącznik olejowy 200 A. 4.000 V. Zapłon nastąpił podczas wyłączania, przyczem olej był prawdopodobnie uprzednio już mocno rozgrzany przez złe kontaktowanie. Wprawdzie do wybuchu wyłącznika nie doszło, jednakże pożar sprawił kierownictwu ruchu niemało kłopotu. Wydobywające się z wyłącznika płomienie dochodziły do 2 — 3 metrowej wy-

sokości, dym zaś był tak gęsty, że nie można było podejść do wyłącznika. Atmosferę rozdzielni starano się oczyścić wybijając szereg szyb w zewnętrznych oknach. Do gaszenia pożaru użyto 20 gaśnic pianowych, lecz bez większego skutku: stłumiony chwilowo ogień wybuchał bowiem z podwójną siłą po wyczerpaniu się ładunku gaśnicy. Ostatecznie — po trzech godzinach — udało się podejść bezpośrednio do wyłącznika i odkręcić kurek spustowy, wypuszczając palący się olej poza obręb budynku.

Celem zabezpieczenia się przed podobnymi wypadkami na przyszłość polecono przewiercić w kurtkach spustowych wszystkich wyłączników olejowych szerokie otwory, zalewając je łatwotopliwym metalem. Przeprowadzone próby wykazały, że tego rodzaju „kurek-bezpiecznik“ zaczyna działać już przy temperaturze ok. 80° C, umożliwiając samoczynny wypływ oleju z wyłącznika. (Wiad. Elektr. Nr. 5 — Bulletin SEV. 9/1933).

Role skał porowatych w dalekodystansowej wędrówce ropy. *J. Rich. American Association of Petroleum Geologists. Bull. 15, Aug. 1931.* Liczne fakty wskazują na to, że ropa naftowa może wędrować na znacznych przestrzeniach. Zawartość gazów w ropie, zmniejszająca jej lepkość, oraz wysoka temperatura, panująca na znacznych głębokościach, sprawiają, że ropa jest bardziej ruchliwa w głębi niż na powierzchni. To samo tyczy się wody. Nie należy mniemać, że wędrówki ropy odbywają się w tych skałach, w których ropa jest obecnie nagromadzona. Skały, zawierające ropę, są tylko zbiornikami, do których ropa się dostała i nie mogła się już wydostać. Wędrówki ropy odbywają się w obrębie skał bardziej porowatych, jak np. gruboziarniste piaskowce lub szczelinowate wapienie. Ze skał tych ropa przy każdej sposobności przedostaje się do skał wyżej leżących, gdzie bądź nagromadza się, bądź w których wędruje dalej. Siodła i inne dyslokacje tektoniczne, obfitujące w spękania, stanowią ośrodki, ku którym kieruje się ropa z różnych stron i nagromadza w większej ilości. Do soczewkowatych skupień piasków i piaskowców ropa dostaje się bądź od dołu przez szczeliny, bądź też w tych miejscach, gdzie spękane siodła dotykają soczewek. (Przeł. Gór. 4/1933).

DZIAŁ PRAWNY

Opłaty na Fundusz Drogowy

W Dzienniku Ustaw Nr. 52 ogłoszone zostało w poz. 397 rozporządzenie wykonawcze do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym. Z rozporządzenia tego przytaczamy w dosłownym brzmieniu ustępy dotyczące obciążenia materiałów pędnych.

§ 14. (1) *Dodatek drogowy* do państwowego podatku od olejów mineralnych (art. 14 ustawy). *uiszcza osoba, wprowadzająca do obrotu oleje mineralne*, podlegające dodatkowi drogowemu, łącznie z państwowym podatkiem od olejów mineralnych.

(2) Przedsiębiorcy wytwórni i wolnych składów olejów mineralnych obowiązani są *wykazywać należności z tytułu dodatku drogowego* do państwowego podatku od olejów mineralnych w rubryce 36 (uwagi) księgi wywozu przetworów naftowych za opłatą podatku, prowadzonej stosownie do postanowienia § 105 p. d) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 października 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 862).

(3) *Wymiar, pobór, ściąganie, kredytowanie, odpisywanie* z powodu nieściągalności oraz kontrolę poboru dodatku drogowego do państwowego podatku od olejów mineralnych *uskuteczniają władze skarbowe*, przy zastosowaniu odpowiednich przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. o podatku od olejów mineralnych (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 252) oraz rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu z dnia 13 października 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 862).

§ 15. *Kasy urzędów skarbowych* oraz kasy urzędów celnych na podstawie wymiarów, dokonanych przez urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych względnie urzędy celne, *pobierają dodatek drogowy* do państwowego podatku od olejów mineralnych *równocześnie z państwowym podatkiem* od olejów mineralnych.

§ 16. (1) *Opłaty drogowe od spirytusu etylowego*, przeznaczonego do napędu pojazdów mechanicznych uiszczają:

- a) w razie gdy spirytus ten jest wypuszczony do obrotu w postaci mieszanek napędowych przez zakłady produkujące te mieszanki — *zakłady produkcji mieszanek*, przyczem uiszczenie opłaty drogowej powinno nastąpić przed wprowadzeniem mieszanek do obrotu;
- b) w razie sprzedaży przez Dyрекcję Państwowego Monopoliu Spirytusowego tego spirytusu innym odbiorcom, aniżeli wymienionym pod lit. a) niniejszego ustępu, opłatę drogową obowiązany jest wpłacić *odbiorca na rachunek czekowy* Państwowego Funduszu Drogowego w P. K. O.; opłata powinna być uiszczona przed pobraniem spirytusu;

c) w razie zwalniania spirytusu przez Dyрекcję Państwowego Monopoliu Spirytusowego opłatę uiszczają *przedsiębiorcy gorzelni w drodze wpłacania odpowiedniej kwoty* na rachunek czekowy Państwowego Funduszu Drogowego w P. K. O.; opłata powinna być uiszczona przed dokonaniem skażenia tego spirytusu.

(2) Przepisy pkt. b) i c) ust. 1 *nie dotyczą spirytusu zwolnionego od opłaty drogowej*, przeznaczonego do poruszania silników w rolnictwie, z wyjątkiem spirytusu, przeznaczonego do napędu pojazdów mechanicznych, służących do lokomocji (samochody, motocykle i t. p.).

(3) *Wymiar, pobór, ściąganie, kredytowanie, odpisy* z powodu nieściągalności oraz kontrolę poboru opłat drogowych od zakładów, wymienionych w ustępie 1 lit. a), *uskuteczniają władze skarbowe* zgodnie z przepisami § 14 ustępu 3 rozporządzenia niniejszego; władze te przeprowadzają także kontrolę poboru opłat drogowych, uiszczanych przez odbiorców, wymienionych w ustępie 1 lit. b) i c).

§ 17. (1) *Wpływy z dodatku drogowego* (art. 14 ustawy), z opłat od materiałów pędnych (art. 15 ustawy) i z opłat od pojazdów, wprowadzonych na czasowy pobyt z poza obszaru Rzeczypospolitej (art. 9 ustawy), zarachowują organa skarbowe oraz celne do sum obrotowych i zapisują *do osobnych wykazów szczegółowych (kont)* sum obrotowych, zatytułowanych:

- a) „Wpływy dodatku drogowego do państwowego podatku od olejów mineralnych na rachunek Państwowego Funduszu Drogowego“;
- b) „Wpływy z opłat od materiałów pędnych na rachunek Państwowego Funduszu Drogowego“;
- c) „Wpływy z opłat od pojazdów, wprowadzonych na czasowy pobyt z poza obszaru Rzeczypospolitej, na rachunek Państwowego Funduszu Drogowego“.

(2) *Izby skarbowe zakładają w księdze sum obrotowych osobne konta*, zatytułowane w sposób wymieniony w ust. 1 i na konta te zapisują miesięczne sumy wpływów dodatku drogowego do państwowego podatku od olejów mineralnych, z opłat od materiałów pędnych i z opłat od pojazdów, wprowadzonych na czasowy pobyt z poza obszaru Rzeczypospolitej, ustalają ogólną sumę tych wpływów za ubiegły miesiąc i sumę tę do dnia 10-go następnego miesiąca przelewają ze swego konta na konto Państwowego Funduszu Drogowego w P. K. O.

§ 18. *Mieszanki napędowe*, sprowadzane z poza obszaru Rzeczypospolitej, z wyjątkiem przeznaczonych do napędu pojazdów, wprowadzo-

nych na czasowy pobyt i w ilościach zwolnionych od cła przywozowego, *podlegają jako cła* opłacie (art. 15 ustawy) według stawki dla olejów mineralnych o gęstości do 810° przy 15° C.

§ 19. (1) *Oplaty od benzolu, syntetycznego alkoholu metylowego i innych materiałów, niewymienionych w § 16, a podlegających opłacie (art. 15 ustawy), uiszczają wytwórcy* w dniu 1 i 16 każdego miesiąca w stosunku do materiałów, sprzedanych na rynku wewnętrznym w ciągu ubiegłych 15 dni. Opłaty uiszczają należy na rachunek czekowy Państwowego Funduszu Drogowego w P. K. O., wskazując na blankiecie nadawczym tytuł wpłaty i ilość sprzedanych materiałów.

(2) O ile opłaty nie zostały zapłacone w terminie lub zostały zapłacone niezgodnie z art. 15 ustawy, oraz ust. 1 paragrafu niniejszego, wymiar, pobór i ściąganie opłat skuteczniają organa, wymienione w § 12 ust. 1.

(3) Opłaty od sprowadzonych z zagranicy materiałów, wymienionych w ust. 1, uiszcza osoba, na której rachunek odbywa się odprawa celna — przy odprawie celnej, zaś od takich materiałów, sprowadzanych z W. M. Gdańska osoba, dla której według dowodów przesyłka jest przeznaczona — przy odbiorze w urzędach przekazowych.

§ 20. *Wytwórnice materiałów, wymienionych w § 19 ust. 1, podlegają w zakresie obrotu materiałów i uiszczania przypadających opłat, kontroli władz wymiarowych (§ 12 ust. 1). Wytwórnice te obowiązane są:*

1) prowadzić księgi kontroli produkcji i sprzedaży materiałów, w których zapisywać należy bezzwłocznie każdą ilość wyprodukowanych materiałów oraz każdą ilość tych materiałów, sprzedanych z wytwórni, z podaniem imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania nabywcy;

2) wystawiać nabywcy kwit na każdą ilość sprzedanych materiałów, podlegających opłacie;

3) składać właściwej władzy wymiarowej (§ 12 ust. 1), do dnia 15-go każdego miesiąca deklaracje o ilości materiałów, podlegających opłacie, wysłanych w ciągu ubiegłego miesiąca na rynek wewnętrzny i na wywóz do obszaru W. M. Gdańska lub zagranicę, z przedstawieniem dowodów wywiezienia;

4) przedstawiać funkcjonariuszom, uprawnionym do wykonywania kontroli, do wglądu księgi kontroli produkcji i sprzedaży oraz udzielać im wszelkich potrzebnych wyjaśnień co do produkcji i obrotu materiałów, podlegających opłacie.

§ 21. (1) *Zwolnione są od podatku drogowego i od opłaty (art. 14 i 15 ustawy) materiały pędne, używane do napędu silników statków powietrznych cywilnych, jeśli są nabywane wyłącznie dla celów lotniczych, w wytwórniach (wolnych składach) tych materiałów przez przedsiębiorstwa żeglugi powietrznej, działające na podstawie koncesyj. Materiały te będą wysyłane z wytwórni (wolnego składu) w sposób*

stosowany przy przesyłaniu artykułów podatkowych pod węzłem podatku t. j. pod zamknięciem urzędowym i za świadectwem przewozowym według wzoru ustalonego w załączniku 1 do § 105 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 października 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 862).

(2) Przedsiębiorstwa, wymienione w ust. 1, mogą na podstawie upoważnienia Ministra Komunikacji *odstępować wyłącznie dla celów lotniczych materiały pędne*, zwolnione od opodatkowania, *klubom lotniczemu i właścicielom statków powietrznych*, wpisanych do państwowego rejestru statków powietrznych w Polsce. Przedsiębiorstwa uprawnione do pobierania materiałów zwolnionych od opodatkowania, powinny prowadzić wykazy otrzymywanych oraz zużytych i odstępowanych materiałów pędnych.

(3) Osoby, nabywające materiały pędne dla celów lotniczych od przedsiębiorstw, wymienionych w ust. 2, obowiązane są prowadzić wykazy otrzymanych i zużytych materiałów pędnych.

(4) Używanie do innych celów niż lotniczych materiałów pędnych, zwolnionych od opodatkowania w myśl ust. 1 i 2, jest zabronione.

§ 22. (1) *Oplaty od materiałów, wymienionych w § 19, z wyjątkiem opłat, wymienionych w punkcie 3 tego paragrafu, mogą być kredytowane*. Kredytowane opłaty płatne są najpóźniej 15 dnia czwartego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym wydano materiały dowolnego obrotu z wytwórni, a 15 dnia drugiego miesiąca po wydaniu materiałów do wolnego obrotu z wolnego składu, wraz z odsetkami w wysokości 6% w stosunku rocznym.

(2) *Kredytowanie zatwierdza wojewódzka władza administracji ogólnej* na wiosek władzy wymiarowej.

(3) *Kredytowanie uzależnia się od zabezpieczenia należności*.

(4) Z kredytu nie mogą korzystać wytwórnice znajdujące się w stanie upadłości lub pod nadzorem sądowym.

(5) Kredytowane należności zabezpiecza się:

1) przez wpisanie do ksiąg gruntowych (wieczystych) hipoteki kaucyjnej;

2) przez solidarną porękę zakładów kredytowych, których zdolność poręki zostanie uznana przez Ministrów Komunikacji i Skarbu. Kredyt gaśnie, gdy poręczająca instytucja wstrzymała lub zawiesiła wypłaty, albo, gdy została ogłoszona upadłość odnośnego zakładu;

3) przez zastaw papierów wartościowych, przyjmowanych pod zastaw przez Bank Polski.

(6) Inne formy zabezpieczenia mogą być przyjęte za zezwoleniem Ministrów Komunikacji i Skarbu.

(7) Osoba, dająca zabezpieczenie, wymienione w ust. 5 pkt. 2, obowiązana jest wystawić dokument poręki.

(8) Na terenie mocy obowiązującej kodeksu Napoleona i Tomu X Cz. I. Zbioru Praw b. Ces. Ros. dokument zastawu ma być sporządzony w formie notarialnej.

§ 23. Do podania o udzielenie kredytu za zabezpieczeniem hipotecznym należy dołączyć wyciąg z wykazu hipotecznego, obejmujący wszystkie działy względnie karty i oszacowanie odnośnej nieruchomości, dokonane przez władze sądowe bądź wojewódzkie władze administracji ogólnej lub też przez banki państwowe i zakłady kredytu długoterminowego (towarzystwa kredytowe ziemskie i miejskie). Kredytu udziela się do wysokości 50% szacunku gruntów i budynków bez ich wewnętrznego urządzenia, po potrąceniu z tej sumy wszystkich długów hipotecznych. Uwzględnia się tylko budynki murowane, kryte w sposób ogniotrwały, mieszkalne i przemysłowe. Z kredytu korzystać można dopiero po zapisaniu prawa zastawu względnie hipoteki kaucyjnej na sumę o 20% wyższą od kredytowanej należności i po dostarczeniu dowodów zapisania kaucji oraz — o ile nieruchomość podlega ubezpieczeniu od ognia — po dostarczeniu polisy asekuracyjnej, opiewającej na sumę nie mniejszą niż suma kaucyjna oraz cesji względnie dowodu scedowania na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego sumy ubezpieczenia, płatnej na wypadek pożaru. Zapis kaucyjny ma figurować na pierwszym miejscu hipoteki; na dalszych miejscach zapis może być przyjęty tylko za zgodą Ministra Komunikacji i Skarbu.

§ 24. (1) Od kredytowanej należności pobiera się odsetki w wys. 6% w stosunku rocznym.

(2) Kredytowane kwoty płatne są najpóźniej w dniu upływu terminu kredytu, a jeśli płatność kredytowanej należności przypada w dzień świąteczny, wówczas należność uiszcza się w następnym dniu powszednim.

(3) Nieuiszczenie kredytowanej należności w oznaczonym terminie powoduje natychmiastową wymagalność nietylko płatnych w tym terminie zaległości, lecz również wszelkich późniejszych płatnych rat z tytułu kredytowanej należności. W tym przypadku ulega ściągnięciu w drodze przymusowej całkowita należność, przypadająca od dłużnika, zwiększona o odsetki za kredytowanie, obliczone do daty uchybionego terminu płatności, od której to należności, zwiększonej o wymienione w ust. 1 odsetki, pobierana będzie nadto kara za zwłokę w wysokości jak dla podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku gruntowego, za czas od uchybionego terminu płatności do czasu wyegzekwowania lub uiszczenia należności. Nadto nieuiszczenie kredytowanej należności w terminie powoduje utratę prawa korzystania z kredytu, które może być przywrócone jedynie za zgodą Ministrów Komunikacji i Skarbu.

(4) Kary za zwłokę należec się będą z samego prawa bez potrzeby wzywania i skargi sądowej.

Kontrola Eksportu Naftowego

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu ogłoszony został okólnik z dnia 14 lipca 1933 r. L. D. VI. 7296/4/33 w sprawie czynności urzędników kontroli skarbowej w związku z działalnością instytucji „Polski Eksport Naftowy“.

Ministerstwo Skarbu zarządza, by urzędnicy kontroli skarbowej, sprawujący nadzór nad przedsiębiorstwami wyrobu produktów naftowych oraz wolnemi składami olejów mineralnych, współdziałali z Komisarzem Rządowym „Polskiego Eksportu Naftowego“ w wykonywaniu przepisów rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 maja 1933 r. o udzielaniu zwolnień od eksportu produktów naftowych oraz uiszczania opłat za zwolnienie (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 318) łącznie z przepisami rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 października 1932 r. w sprawie przymusowej organizacji obrotu zagranicznego olejem skalnym i produktami naftowymi (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 754), oraz statutu „Polskiego Eksportu Naftowego“ wydanego przez Ministra Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z 31 marca 1933 roku („Monitor Polski“ Nr. 78, poz. 101).

Współdziałanie urzędników kontroli skarbowej będzie polegało na czuwaniu, czy ilość produktów naftowych wysyłanych na rynek wewnętrzny z przedsiębiorstw wyrobu lub przerebu tych produktów nie przekracza ilości ozna-

czony dla poszczególnych przedsiębiorstw przez „Polski Eksport Naftowy“.

Stosownie do postanowień § 12 omówionego na wstępie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 maja 1933 roku Komisarz Rządowy „Polskiego Eksportu Naftowego“ będzie przesyłał organom kontroli skarbowej, sprawującym nadzór nad odnośnymi przedsiębiorstwami obliczenia ilości produktów, które poszczególne przedsiębiorstwa naftowe rafineryjne i gazolinowe uprawnione będą zbywać na rynku krajowym, oraz zawiadomienia (certyfikaty) o ilości produktów, wydzielonych do masy eksportowej, a zwolnionych do zbytu na rynek krajowy.

Urzędnicy kontroli skarbowej będą czuwali, czy ilość produktów wysyłanych na rynek krajowy nie przekracza ilości określonej w wyżej wymienionych obliczeniach i zwolnieniach w certyfikatach „Polskiego Eksportu Naftowego“. W wypadkach usiłowania przekroczenia przez przedsiębiorstwa dozwolonych do wywozu ilości produktów urzędnicy kontroli skarbowej będą zawiadamiali o tem natychmiast (telefonicznie) najbliższy organ Policji Państwowej, celem podjęcia przezeń właściwych czynności, oraz pisemnie Komisarza Rządowego „Polskiego Eksportu Naftowego“ (Lwów, Plac Mariacki 7). Ponadto urzędnicy kontroli skarbowej będą poświadczali prawdziwość danych zawartych

w wykazach produktów wysłanych na rynek krajowy, składanych przez przedsiębiorstwa „Polskiemu Eksportowi Naftowemu“.

Przy wywozie produktów naftowych z wytwórni do wolnych składów, należących do przedsiębiorstw rafineryjnych, urzędnik stałego nadzoru powinien zaznaczyć na świadectwach przewozowych zgodnie z deklaracją przedsiębiorcy, czy produkt jest przeznaczony na sprzedaż w kraju, czy też na wywóz zagranicę, i odpowiednio do tego uwzględnić odpowiednią przesyłkę w ewidencji wywiezionych z wytwórni produktów.

Przesyłki produktów naftowych z wytwórni do wolnych składów, nie należących do przedsiębiorstw rafineryjnych, należy traktować jako przeznaczone na sprzedaż w kraju i zaliczać je na poczet przyznanego przedsiębiorstwu kontyngentu krajowego.

Urzędnicy sprawujący nadzór nad wolnymi składami olejów mineralnych obowiązani są powiadamiać „Polski Eksport Naftowy“ o ew. wywozie na rynek krajowy produktów, przeznaczonych na eksport.

Izby Skarbowe wydadzą natychmiast dalsze zarządzenia.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Prolongata umowy zbiorowej. Umowa zbiorowa z dnia 20 września 1932 r. (vide „Przemysł Naftowy“ Nr. 18, str. 439 z roku 1932) odnowiona została na rok następny t. j. do dnia 31 sierpnia 1934 r. bez zmiany.

VII Zjazd Naftowy. Prace przygotowawcze do VII Zjazdu Naftowego znajdują się już w pełnym toku. Na podstawie uchwały Komisji Programowej, wyłonionej na ostatnim posiedzeniu Rady Zjazdów, uchwalono przesunąć termin zjazdu na dni 8, 9 i 10 grudnia b. r. ze względu na korzystny zbieg dni świątecznych, co pozwoli wziąć udział w jeździe szerokim kołem przemysłu naftowego.

Jako główny problem zjazdu wysuwa się zagadnienie dokładnego zobrazowania stanu złoża borysławskiego, przedyskutowania środków zmierzających do racjonalniejszej eksploatacji, tudzież rozpatrzenie możliwości ożywienia produkcji przy pomocy odbudowy ciśnienia i innych środków.

Ponadto będą omówione niektóre ciekawsze fakty z dziedziny wiertnictwa, eksploatacji i gazonictwa, zaobserwowane w ostatnich latach.

Program przewiduje także referaty z dziedziny gospodarczej o kierunkach pracy w okresie kryzysu, jak również stworzenie sekcji rafineryjnej, której organizacją zajmą się pp. dyr. inż. Piotrowski i Wandycz.

Dotychczas zgłoszono 8 referatów; komitet uprasza o dalsze zgłoszenia na tematy wyżej wymienione lub wolne.

Adres Komitetu Organizacyjnego VII Zjazdu Naftowego:

Borysław, Stow. Pol. Inż. Przem. Naft., telef. 101.

Projekt ustawy górniczo - naftowej. W połowie sierpnia br. rozesłany został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projekt ustawy górniczo - naftowej do zaopiniowania. Projekt otrzymały Izby Przemysłowo Handlowe, Związki przemysłu naftowego oraz wybitniejsze oso-

bistości. Już w ciągu kilku dni po ukazaniu się projektu rozpoczęły się w poszczególnych instytucjach i organizacjach narady, mające na celu szczegółowe zapoznanie się z projektem. Pierwsze posiedzenie informacyjne odbyło się dnia 18 sierpnia br. w Izbie Przemysłowo Handlowej we Lwowie na terenie specjalnej komisji, składającej się z członków komisji górniczo - naftowej oraz zaproszonych rzeczoznawców. Obradom przewodniczył Wiceprezydent Izby p. Wit Sulimirski, referuje Wicedyrektor Izby Dr. Wachtel. Równocześnie odbywają się również intensywne prace w łonie poszczególnych organizacji przemysłu naftowego. Sprawozdanie z obrad podamy po ich zakończeniu.

Obrady małych rafinerij. W połowie sierpnia odbyło się w Borysławiu posiedzenie średnich i małych rafinerij i t. zw. „niezależnych“ gazolinariów. Zebraniu przewodniczył p. inż. Marjan Wieleżyński. Referaty wygłosili: p. dr. Hausmann i p. Mandel. Przedmiotem narad i rezolucyj były narzekania na „beznadziejne położenie tej części przemysłu“, spowodowane skutkami marcowej ustawy naftowej i wydanymi na jej podstawie zarządzeniami PEN'u.

Członkowie Sądu kartelowego. W Monitorze Polskim ogłoszona została w Nr. 172 z dnia 29 lipca br. pierwsza lista członków sądu kartelowego (sędziów kartelowych) na okres najbliższych trzech lat. Na sędziów kartelowych powołano: pp. Jerzego Dreckiego, Marjana Drozdowskiego, Wacława Fabierkiewicza, Wacława Jakubowskiego, Jędrzeja Moraczewskiego, Józefa Kożuchowskiego, Adama Kręglewskiego, Eugenjusza Kwiatkowskiego, Ignacego Matuszewskiego, Bogusława Miedzińskiego, Józefa Poniatowskiego, Jana Prota, Zygmunta Rakowicz - Raczyńskiego, Marjana Rudzińskiego, Zygmunta Sowińskiego, Witolda Staniewicza, Stefana Starzyńskiego, Stanisława Swierzawskiego, Tadeusza Szpotańskiego i Leopolda Tomaszewicza.

Sprostowanie błędów drukarskich. W artykule inż. Ferdynanda Jastrzębskiego p. t. „Fragmenty z pamiętników starych naftarzy“ prostujemy następujące błędy drukarskie:

na str. 338 w wierszu drugim z góry zamiast „Schreira“ ma być „Schreiner“;

na str. 373 w wierszu trzecim z dołu zamiast „słabymi“ ma być „stałymi“;

na str. 423 w wierszu szóstym od góry zamiast „sztucznego“ ma być „skutecznego“.

Ceny za ropę płacone przez Vacuum Oil Co. S. A. w miesiącu lipcu 1933 r. za cysterne 10 tonnową.

Marka:	Cena:
Borysław	Zł. 1.333.24
Mrażnica	„ 1.314.02
Toroszówka - Petronaíta	„ 1.900.63
Klimkówka (bezparaf.)	„ 1.330.44

Marka:	Cena:
Lipinki - Lipa	Zł. 1.369.67
Lipinki	„ 1.449.88
Męcina Wielka	„ 1.425.47
Krosno (paraf.)	„ 1.197.—
Krosno (bezparaf.)	„ 1.285.57
Męcinka (paraf.)	„ 1.328.48
Krosno - Karola	„ 1.248.98
Potok - Alba	„ 1.764.87
Potok	„ 1.685.35
Rypne - Duba	„ 1.303.—
Słoboda Rungurska	„ 1.228.87
Rajskie	„ 1.696.99
Libusza	„ 1.063.06
Urycz	„ 1.669.84
Kryg (czarna)	„ 1.033.20
Kryg (zielona)	„ 1.260.—
Mokre	„ 1.792.02
Lipinki - Rużyca	„ 1.357.59

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Japońskie projekty monopolu naftowego. Wspólnie z przedstawicielami wojskowości rozpatruje obecnie japońskie ministerstwo handlu dwa projekty zmierzające do zapewnienia Japonii ropy surowej.

Jeden z projektów przewiduje utworzenie japońskiego monopolu naftowego, drugi — utworzenie rozległego systemu koncesyj dla towarzystw naftowych, produkujących lub przerabiających ropę, oraz towarzystw rozdzielczych.

W roku ubiegłym przerobiono w Japonii 2 530 000 hektolitrow (około 21 300 cyst.) produktów naftowych z ropy wydobytej w Japonii, oraz 7 050 000 hektolitrow (około 59 500 cyst.) z ropy importowej. Sprowadzono z zagranicy 14 400 000 hektolitrow (około 121 500 cyst.) produktów finalnych. Otrzymane z japońskiej ropy produkty pokrywają zaledwie 10% zapotrzebowania. Projekt monopolowy japońskiego ministerstwa handlu przewiduje utworzenie państwowej organizacji w celu objęcia całego kapitału zagranicznego, ulokowanego w przedsiębiorstwach naftowych w Japonii. Objęcie ulokowanego w przemyśle naftowym kapitału zagranicznego ma nastąpić na drodze zastosowania

przymusu prawnego. Kapitał pięciu największych towarzystw naftowych wynosi 160 milionów jen, w tem 40 milj. jen kapitału zagranicznego, należącego, w głównej mierze, do „Standard Oil“ i „Rising Sun“.

System koncesyjny przewiduje następujące zarządzenia: cały import naftowy będzie podlegał kontroli ze strony rządu. Import ropy surowej będzie wolny od cła, albo też będzie podlegał bardzo nieznacznemu ocleniu; na produkty finalne cła zostaną znacznie podwyższone. Rząd pokrywać będzie zapotrzebowania nietylko w towarzystwach angielskich i amerykańskich, ale również w Rosji, Rumunii, i w innych krajach. Rząd subwencjonować będzie „Towarzystwo Naftowe Sachalinu Północnego“, jak również „Borneo Petroleum - Company“, pracujące kapitałem japońskim, oraz poprze usiłowania japońskich przedsiębiorstw naftowych, pracujących zagranicą. Towarzystwa, korzystające z koncesyj rządowych, będą oddawać państwu część swoich zysków, która zostanie użyta na poparcie zagadnienia suchej destylacji i uwodarniania węgla. Pozatem towarzystwa zobowiązane będą utrzymywać na składzie określone zapasy produktów naftowych.

Redakcja i Administracja: Lwów, Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Akademicka 17, Telefon Nr. 5-46
Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.208

Prenumerata wraz z dodatkiem statystycznym wynosi:

w k r a j u		z a g r a n i c ą	
rocznie	zł. 48.—	rocznie	Fr. szw. 36.—
półrocznie	„ 27.—	półrocznie	„ „ 22.—
kwartalnie	„ 16.—	kwartalnie	„ „ 14.—

Cena zeszytu „Przemysłu Naftowego“ bez dodatku „Statystyki Naftowej Polski“ wynosi zł. 2.50 (Fr. szw. 2.—)

Cena ogłoszeń: 1/1 str. zł. 150.—, 1/2 str. zł. 90.—, 1/4 str. zł. 50.—, 1/8 str. zł. 30.—. Strona zewnętrzna okładki 50% drożej, pierwsza strona ogłoszeń 25% drożej. Przy zamówieniach na inseraty wielokrotne udziela

Administracja specjalnych rabatów.

Aktualne wydawnictwa

KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

Ustawa Naftowa

z dnia 22 marca 1908 r.

cena zł 2.—

Ankieta

**w sprawie kodyfikacji polskiego prawa naftowego
rok 1925**

cena zł 1.50

Materiały do Ankiety

**w sprawie kodyfikacji polskiego prawa naftowego
rok 1927**

cena zł 2.—

Odbitki z „Przemysłu Naftowego”

„Sprawa reformy ustawodawstwa naftowego“

Prof. K. Bohdanowicz: „Projekt nowej ustawy naftowej
z geologicznego punktu widzenia“

Dr. A. Kielski: „Problemy polskiego prawa naftowego“

Cena po zł. 1

do nabycia

**w Biurze Krajowego Towarz. Naftowego
Lwów • ul. Akademicka 17**

„MAŁOPOLSKA“

GRUPA FRANCUSKICH TOWARZYSTW NAFTOWYCH,
PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH W POLSCE

LWÓW — PL. MARJACKI 8
WARSZAWA — PL. PIŁSUDSKIEGO 1
PARYŻ 1. RUE TAITBOUT

Kopalnie ropy naftowej i gazu ziemnego — Tłocznie — Gazolniane — Rafinerje — Zakłady Elektryczne — Fabryki Maszyn i Narzędzi Wiertniczych — Warsztaty Mechaniczne — Fabryki Beczek — Organizacje Handlowe w kraju i zagranicą

FABRYKA **MASZYN I NARZĘDZI WIERTNICZYCH**



GALICYJSKIEGO KARPACIEGO NAFTOWEGO
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

dawniej **BERGHEIM I MAC GARVEY**

W GLINIKU MARJAMPOLSKIM

dostarcza:

Wszelkich maszyn, urządzeń i narzędzi wiertniczych — Maszyn i aparatów dla rafinerji nafty — Wyciągów, pomp oraz wyrobów kutych żelaznych i stalowych, surowych i obrobionych

Poczta i telegraf:
Glinik Marjampolski
Telefon: **Gorlice Nr. 17**

Stacja kolejowa: **Zagórzany**
Przystanek kolejowy:
Glinik Marjampolski